



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 97 (13131)

Czwartek, 22 maja 1997 r.

cena 1 Lt

TECHNO CENTRAS

Kolumnienki dźwiękowe „Polkaudio”.
Najnowsza technologia w akustyce.
Produkcja USA

W Wilnie: ul. Erfurto 30, tel. 44 87 60, ul. Kałwariu 3, tel. 72 69 39, ul. Żirmona 67, tel. 76 34 33
W Sziauliai: ul. Draugystes 16, tel. 42 06 69

Z Sejmu

Socjaldemokraci

konsekwentnie dążą do referendum

Wczoraj Litewska Partia Socjaldemokratyczna zarejestrowała w Głównej Komisji Wyborczej grupę inicjatywną ds. organizacji referendum na temat prywatyzacji obiektów o znaczeniu strategicznym. W skład grupy wchodzi członkowie partii z całej Litwy, którzy będą musieli w ciągu trzech miesięcy zgromadzić 300 tysięcy wymaganych przy ogłaszaniu referendum podpisów.

Przywódca socjaldemokratów Aloyzas Sakalas twierdzi, że celem referendum jest niedopuszczenie do prywatyzacji strategicznych, dochodowych obiektów. „Jeżeli dojdzie do ich

prywatyzacji, dochód ten będzie trafiał do rąk prywatnych a nie do skarbu państwa” - przestrzega A. Sakalas.

Socjaldemokraci, w ramach oszczędności, dążą do tego, by odbyło się ono jednocześnie z wyborami prezydenckimi, które zaplanowano na 21 grudnia. Inicjatorzy referendum mają nadzieję, że obywatele wypowiedzą się przeciwko prywatyzacji takich obiektów, jak „Butinges nafta”, „Mažeikių nafta”, „Naftos terminalas”, „Naftotiekis”, „Geonafita”, „Lietuvos dujos”, „Lietuvos energija”, „Lietuvos telekomas” itd.

Zostanie ratyfikowana umowa z UZE

Wczoraj prezydent Algirdas Brazauskas podpisał i przedłożył Sejmowi dekret o ratyfikowaniu umowy między Litwą i Unią Zachodnioeuropejską. Powołana w 1948 roku UZE jest organizacją obronną, w której skład wchodzi 10 państw-członków pełnoprawnych, 3 stowarzyszone, 5 państw- obserwatorów i 10 stowarzyszonych państw-partnerów, do których należy też Litwa. Umowa -

dotycząca bezpieczeństwa Litwy i UZE - została podpisana w kwietniu br., gdy na Litwie gościł sekretarz generalny UZE Jose Cutileiro. W dokumencie tym obie strony zobowiązują się do otwornej przekazywania informacji oraz do wymiany wiadomości niejawnych. Podobne umowy Litwa podpisała już z NATO, USA i z Polską.

Inf.wł.

Sąsiedzkie kontakty

A. Brazauskas i B. Jelcyn odbyli rozmowę telefoniczną

Przywódcy Litwy i Rosji skonstatawali konstruktywność dwustronnych stosunków, podkreślił jednak, że opracowywana umowa o litewsko-rosyjskiej granicy państwowej jeszcze bardziej przyczyni się do dobrośąsiedzkiej współpracy obu państw.

W śróde prezydenci Litwy i Rosji - Algirdas Brazauskas i Boris Jelcyn - odbyli rozmowę telefoniczną, informuje ELTA.

Jak powiedział rzecznik prasowy prezydenta Litwy Jonas Rekešius, omówiono kwestie dwustronnej współpracy, w tym - przebieg rozmów w sprawie delimitacji granicy i zaznaczenia strefy ekonomicznej oraz szelfu kontynentalnego na Morzu Bałtyckim.

Jak wiadomo, w pertraktacjach Wilna i Moskwy na temat granicy poznaczono znaczny krok - pozostało

tylko kilka niewielkich rozbieżności. Prezydent A. Brazauskas ma nadzieję, że już w czerwcu umowa z Rosją o granicy państwowej może być parafowana.

Parafowanie umowy otworzyłoby drogę do oficjalnej wizyty A. Brazauskasa w Rosji, w trakcie której umowa zostałaby podpisana.

Według danych Rosyjskiej Agencji Nowości RIA, prezydenci Litwy i Rosji doszli do wspólnego zdania, że głównym akcentem przyszłej wizyty powinno stać się podpisanie umowy o granicy. Według RIA, A. Brazauskas spodziewany jest w Moskwie jesienią tego roku.

Podczas rozmowy przywódców państw A. Brazauskas pozytywnie ocenił porozumienie Rosji i NATO, które ma być podpisane 27 maja w Paryżu.

Przedsiębiorcy litewscy nie śpieszą na rynek polski

Statystyka dowodzi, że przedsiębiorcy polscy są o wiele aktywniejsi na rynku litewskim, niż Litwini na polskim.

Jeżeli ogólne ujemne saldo eksportu Polski wynosi 12 miliardów dolarów USA, to saldo handlu z Litwą stanowi 110 mln dolarów USA na korzyść Polski.

W ubiegłym roku obrót handlowy Litwy i Polski ogółem wyniósł 340 milionów dolarów. Polscy przedsiębiorcy uważają, że dwustronne kontakty handlowe mogłyby być jeszcze

lepsze, jednak ich zdaniem, dotychczas przeszkadzało w tym zbyt powolne przygotowywanie umowy o wolnym handlu.

Według danych Litewskiego Departamentu Statystyki, na początku bieżącego roku Polska pod względem obrotu handlowego była dziesiątym partnerem Litwy - w styczniu br. eksport do tego kraju wyniósł 32,4 mln litów czyli 3 proc. całego eksportu, import - 66 mln litów, czyli 4,6 proc. całego importu.

(Dokończenie na str. 2)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna

przez Warszawę do:

Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istambułu,
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

Sentencja dnia

Traktowanie człowieka jako środka, a nie jako celu znaczy odmówienie mu prawa do życia.

G.B. SHAW

Zakończyła się oficjalna wizyta prezydenta Włoch na Litwie

Prezydent Włoch Oscar Luigi Scalfaro, który gościł w Wilnie z dwudniową oficjalną wizytą, oświadczył, że Włochy poprzę aspiracje Litwy w dążeniu do przystąpienia do Unii Europejskiej i NATO.

Podczas wizyty O.L. Scalfaro spotkał się z prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem, przewodniczącym Sejmu Vytautem, Landsbergiem i przedstawicielami frakcji parlamentarnej, premierem Gediminasem Vagnoriussem, wygłosił przemówienie w Sejmie, informuje ELTA.

(Dokończenie na str. 2)

Na „LITEXPO”

Elektrim SA
00-950

ul. Chałubińskiego 8
tel. 48(22) 30-21-14; 830-08-06
fax 48 22) 30-12-97; 30-11-82
tex. 814351 pl.

Przedstawicielstwo na terenie Litwy:
DIOMA

4520 Marijampole ul. Geležinkelio 3
tel. (8-243) 5-07-36
fax (8-243) 5-28-39

tel. komórkowy 8-298 32693

Dyrektor Norimantas STANKEVICIUS



Działalność Elektrimu obejmuje:

1. inwestycje przemysłowe i finansowe
2. produkcję
3. handel zagraniczny i wewnętrzny w następujących dziedzinach:
 - elektroniki i systemy energetyczne
 - ochrona środowiska
 - silniki elektryczne standardowe 1-fazowe i 3-fazowe w różnych wersjach wykonania
 - silniki w wykonaniu specjalnym: przeciwwybuchowe, pierścieniowe, przemysłowe i dla dźwigów, wysokiego napięcia i do urządzeń gospodarstwa domowego
 - urządzenia i systemy telekomunikacyjne
 - urządzenia dla radiokomunikacji
 - kable i przewody elektryczne w różnych wykonaniach
 - kable okrętowe i górnicze
 - aparatury elektryczne niskiego i wysokiego napięcia
 - energetyczne linie napowietrzne
 - transformatory



- rozdzielcze stacje transformatorowe
 - sprzęt oświetleniowy
 - baterie i akumulatory
 - sprzęt sieciowy i instalacyjny
 - artykuły przetwórstwa spożywczego (jogurty, tłuszcze roślinne, przetwory owocowo-warzywne, wędliny).
- Elektrim SA prowadzi ponadto w wymienionych dziedzinach usługi w zakresie projektowania linii technologicznych i kompletnych obiektów, ich budowy i uruchamiania ich rozruchu.

(Zam. 673)

Kurierem

● We wtorek Główna Komisja Wyborcza zarejestrowała siedem partii, wystawiających swych kandydatów w powtórnych wyborach do Rady rejonu święciańskiego.

O 25 mandatów do Rady rejonowej 29 czerwca zamierzają ubiegać się Partia Konserwatyistów, Demokratyczna Partia Pracy, Chrześcijańsko-Demokratyczna, Chłopska, Socjaldemokratyczna i Partia Kobiet oraz Związek Liberalów.

Dotychczas kandydata nie wystawiła Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, która uczestniczyła w wyborach 23 kwietnia.

Główna Komisja Wyborcza do piątku będzie czekała na zgłoszenia innych partii, po czym zamierza ostatecznie zatwierdzić partie, wystawiające kandydatów w wyborach w rejonie święciańskim.

● 10 spółkom zagranicznym zaproponowano udział w konkursie programu prywatyzacji SA „Lietuvos telekomas”.

● Rejon brasławski w obwodzie witebskim na Białorusi organizuje ćwiczenia - szkolenie, na przykład ewentualnej awarii Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

Celem odbywających się 21-23 maja ćwiczeń jest szybka wymiana informacji między odpowiednimi służbami Litwy i Białorusi, dotycząca materiałów radioaktywnych przedostających się do atmosfery.

W czasie ćwiczeń zostanie sprawdzony zautomatyzowany system wczesnego ostrzeżenia radiologicznego „Gama-1”, rejonowego przenośnego laboratorium radiologicznego, działającego w promieniu 30 km strefy Ignalińskiej EA, przewidziane miejsca ewentualnego skażenia radioaktywnego, gotowości miejscowych władz do kierowania akcją w czasie niebezpieczeństwa.

● Rozporządzenie wileńskiego samorządu miejskiego przewiduje środki, ograniczające handel mięsem i jego artykułami na miejskich rynkach w czasie upałów letnich. Prócz innych ograniczeń, wskazuje się, że ze wzrostem temperatury powietrza do ponad 25 stopni ciepła, całkowicie zabroni się handel mięsem.

● Jedna osoba spośród tysiąca emerytów i dwie - z tysiąca robotników najemnych na Litwie ocenia się we warunki życiowe jako bardzo dobre. Z danych statystycznych wynika, że przedsiębiorców i rolników, bardzo dobrze oceniających swe warunki życiowe na Litwie nie ma. Ponad połowa mieszkańców wszystkich kategorii swe warunki ocenia jako średnie.

● Litewski Bank Rozwoju (LBR), bank „Vilniaus” i spółka akcyjna „Medienos pliuszasz” podpisały we wtorek trzypięciomilionową, na której podstawie bank na okres siedmiu lat udzielił spółce pożyczki w wysokości 3,8 mln dolarów USA na nabycie linii do produkcji tektury falistej. Jest to pierwszy przypadek, gdy dwa kraje jako banki są kredytodawcą projektu jednego przedsiębiorstwa i dzieła ryzyko pożyczki.

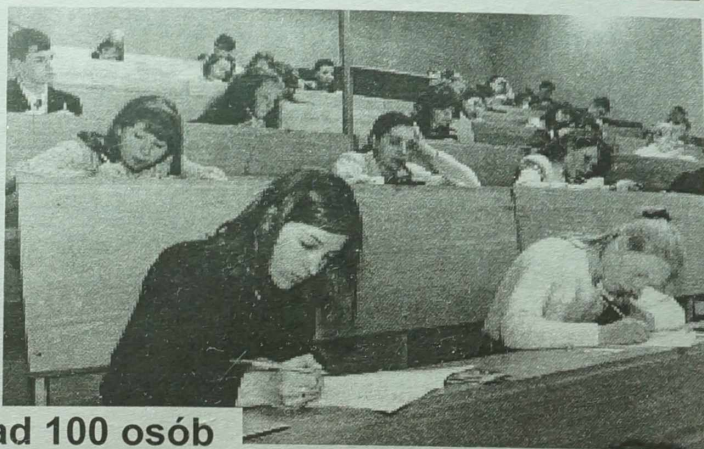
● W styczniu-marcu na Litwie zbudowano 133,1 tys. metrów kwadratowych ogólnej powierzchni mieszkalniowej, 905 mieszkań. W ubiegłym roku w tym samym okresie zbudowano o 5,6 proc. mieszkań więcej.

Studia w Polsce

Wezoram kandydaci na studia w Polsce mieli pierwszą część egzaminu - test pisemny. O uzyskanie stypendium Ministerstwa Edukacji Narodowej ubiega się ponad 100 osób. Większość stanowią maturzyści ze szkół wileńskich, jest też młodzież ze szkół rejonów podwileńskich oraz kilka osób pochodzących z miejscowości, gdzie nie ma polskiej szkoły. Spośród tej liczby kandydatów komisja MENU, której przewodniczy dr Bogusław Szymański, dyrektor Biura Kształcenia Zagranicznego przy MEN, wytypuje 20 osób na studia wyższe i 5 - do kolegiów nauczycielskich. Podobnie jak w roku ubiegłym, zgodnie z zaleceniem MENU, preferowane są kierunki pedagogiczne, ekonomika, stomatologia, na te kierunki konkurs jest największy. Są też chętni dostania się na psychologię, konserwację zabytków, malarstwo, śpiew. Zapytani o to, dlaczego chcieliby studiować w Polsce, maturzyści odpowiadają na ogół podobnie: poziom studiów tam jest wyższy, chcą poznać prawdziwy smak studiowania z dala od domu, chcą zmienić coś w swoim życiu.

W piątek rano ogłoszona zostanie lista osób, które zakwalifikowały się do drugiej części egzaminu - sprawdzianu ustnego. Ostateczne wyniki będą znane w piątek wieczorem.

Barbara SOSNO



Ponad 100 osób ubiega się o stypendia MENU

NA ZDJĘCIACH: kandydaci na studia pisali wczoraj testy; przewodniczącą komisji egzaminacyjnej dr Bogusław Szymański (pierwszy od prawej) w towarzystwie p. Alicji Barbary Kosinskiej z Ministerstwa Oświaty i Nauki RL i p. Józefa Kwiatkowskiego, prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej.

Fot. Tadeusz WAŻNIEWICZ



Przedsiębiorcy litewscy nie śpieszą na rynek polski

(Dokończenie ze str. 1)

Obecnie na Litwie działa około 700 wspólnych z Polską przedsiębiorstw. Tymczasem w Polsce praktycznie nie ma wspólnych przedsiębiorstw z kapitałem litewskim.

Nie powiodły się też niedawne starania ambasady Litwy, by zorganizować w Ministerstwie Rolnictwa RP wystawę litewskich wyrobów. Na Litwie po prostu nie znalazło się chętnych do uczestniczenia w niej.

Turystów w Wilnie spotykają wygolzeni żebracy, pisze polska gazeta

Gazeta polskich socjaldemokratów „Trybuna” twierdzi, że turystów na Litwie witają wpadające w oko ubóstwo i choroby żebracy.

„W Wilnie pod Ostrą Bramą o jalmużnę proszą staruszeczki. Gdy kilku Polaków rzuca jalmużnę, kobiety podnoszą pełne bólu oczy i szepczą: „A może macie kromkę suchego chleba?” Pędzimy więc do autoarów i śpieszymy se skromnym posiłkiem. Dla tych ubogich ludzi jajko na twardo, chleb bez masła z kawalcikiem sera i butelka słonawej mineralnej wody - to prawdziwa uczta. Polacy dzielą się czym mogą” - pisze dziennikarka Krystyna Szlestełowska, która niedawno przebywała na czasach w Druskieniach.

Jej zdaniem, „Druskienie osunęły się w legendy i słynące z dobrych lecznic, istniejące dotychczas dzięki polskim czasowiczom, którzy przybywają tu na leczenie i na spacerzy śladami marszałka J. Piłsudskiego, mogą wkrótce stracić polskich klientów”.

Dziennikarka uważa, że wpływ na to stałe rosnące ceny i pogarszająca się obsługa. Nawet w najlepszym sanatorium Druskienie „Lietuva”, jak pisze się w artykule, „mięsa w talerzu trzeba szukać z lupą, wedlin całkiem nie widać, dominują natomiast nabiał, marchew i buraki. Nie serwuje się już podwieczorków, na które wczasowicze otrzymywali szklankę herbaty i kawalcik ciasta”.

Dziennikarka twierdzi, iż „styszała”, że „wykosie się w sanatorium „Lietuva” podnosi się świadomość, by zmniejszyć jego cenę podczas prywatyzacji” (BNS)

Zakończyła się oficjalna wizyta prezydenta Włoch na Litwie

(Dokończenie ze str. 1)

W czasie spotkań z dostojnikami państwowymi Litwy omówiono dwustronne stosunki oraz dążenie Litwy do członkostwa w strukturach europejskiej i transatlantyckich.

Po rozmowie z prezydentem Włoch A. Brazuskas oświadczył dziennikarzom, że poglądy przywódców obu państw na problematykę zapewnienia bezpieczeństwa w Europie są identyczne.

O.L. Scalfaro podkreślił, że „naturalne i prawne dążenie Litwy do uznania jej za część Europy” musi być urzeczywistnione. Prezydent Włoch powiedział również, że jego kraj „zawsze będzie obok Litwy w jej drodze do politycznej Europy”.

W czasie wizyty podpisano międzyrządową litewsko-włoską umowę o zwrocie osób. Stanie się prawomocna po wprowadzeniu ruchu bezwizowego dla wszystkich obywateli Litwy i Włoch. Wymieniono także noty o wprowadzeniu bezwizowego ruchu dla osób, mających paszporty dyplomatyczne i służbowe, a także kierowców ciężarówek i autobusów.

Konferencja międzynarodowa Przedstawiciele państw Europy Wschodniej i Środkowej będą debatowali w Wilnie na temat oświaty mniejszości narodowych

W czwartek w Wilnie rozpocznie się dwudniowa międzynarodowa konferencja „Mniejszości narodowe a oświata”.

Wzrą w niej udział przedstawiciele 17 państw Europy Wschodniej i Środkowej: Rosji, Estonii, Litwy, Białorusi, Ukrainy, Polski, Czech, Węgier, Macedonii, Choracji i Innych. Referaty wygłoszą eksperci Rady Europy.

Uczestnicy konferencji odwiedzą wileńskie szkoły rosyjskiej, polskiej, białoruskiej, żydowskiej mniejszości narodowych, zapoznają się z ich pracą, wezmą udział w dyskusji nad sprawami oświaty w środowisku mieszanym pod względem narodowościowym.

Rada Europy wybrała Litwę na miejsce przeprowadzenia takiej konferencji dlatego, że jest tu bardzo dobrze zorganizowana oświata mniejszości narodowych, a dzieci mniejszości narodowych mogą w szkołach państwowych uczyć się w języku ojczystym.

Według danych Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych, w tym roku szkolnym w dziesięciu miastach i 23 rejonach jest czynnych 236 szkół ogólnokształcących z nielitewskim językiem nauczania. Działają też 25 mieszanych szkół litewsko-rosyjskich, 42 - rosyjsko-polskie, 16 - litewsko-rosyjsko-polskich, 3 - litewsko-polskie.

Niektóre mniejszości narodowe - Polacy, Białorusini, Ukraińcy, Niemcy, Żydzi, Ormianie, Karaimi, Tatarzy - mają na Litwie szkoły niedzielne.

Ameryka zapewnia, że jednakowo czekała zarówno na prezydenta Litwy, jak też przewodniczącego Sejmu

Ambasada USA w Wilnie oświadczyła, że i ona, i Departament Stanu całkowicie popierały wizyty w Stanach Zjednoczonych zarówno prezydenta Litwy, jak też przewodniczącego Sejmu.

Oświadczenie o takim dość rzadkim charakterze opublikowano w odpowiedzi na „ostatnio prowadzone w prasie dyskusje nad stosunkami USA i Litwy”.

Sensu komentowanych „dyskusji” w oświadczeniu nie konkretyzuje się, akcentuje się tylko, że ambasada utrzymuje „wspaniałe stosunki robocze z prezydentem A. Brazuskasem i przewodniczącym parlamentu V. Landsbergisem oraz ich ekipami”.

Po wizycie Landsbergisa w Waszyngtonie, przewodniczący Sejmu i urządził prezydentą wymienili kąśliwe uwagi, które, prawdopodobnie, spowodowały reakcję ambasady USA.

Rzecznik prasowy prezydenta oświadczył po spotkaniu V. Landsbergisa z wiceprezydentem USA Alem Gorem w Waszyngtonie, że przewodniczący Sejmu „pomylił akcenty” i że powinien był spotkać się z kierownictwem Kongresu, a nie przedstawicielami władz wykonawczych.

V. Landsbergis zareplikował na to, by urządził prezydenta dokładnie zapoznać się z systemem administracyjnym USA, przypominając, że wiceprezydent jest jednocześnie przewodniczącym Senatu.

Urządził prezydenta już kilkakrotnie wyrażał zdziwienie z nadmierne, jej zdaniem, intensywnej działalności przewodniczącego Sejmu w dziedzinie polityki zagranicznej, która stanowi prerogatywę prezydenta, rządu i MSZ.

(BNS)

Bank upada, bank powstaje

Litewski Bank Oszczędnościowy tak gorliwie „oszczędzał” nasze pieniądze, że za ich nadmiar postanowił zbudować pałac w Sołecznikach. W okresie niedawnego rozkwitu banków było to nieudane. W końcu 1993 r. w centrum miasta z rozmachem rozpoczęto roboty budowlane. Warto przypomnieć, że użyto przy tym importowane z Łotwy cegły, dach zamierzano pokryć blachą miedzianą, 3-piętrowy gmach wyróżni się szybko, jednak tempo budowy zaczęło nagle zmniejszać. A na początku 1996 roku ustala ona całkowicie.

Jak powiedział inspektor budowlany Aleksander Botkin, część prac przy wzniesieniu tego obiektu, wykonano z brakiem i dotychczas nie usunięto wielu niedociągnięć. Po wstrzymaniu budowy nie zakonserwowano, więc gmach niszczeje.

Widocznie ostatnio sprawy finansowe tego banku znacznie się pogorszyły, ponieważ ogłosił aukcję sprzedaży niedokończonego gmachu. Aukcja miała się odbyć 8 maja br. w Wilnie. Jednakże, jak powiedziano w terenowym oddziale banku, „do aukcji nie doszło z powodu braku chętnych

do nabycia tego obiektu”. A propos, cenę wywoławczą jego ustalono na 3 mln 300 tys. litów.

Choćby znawcy architektury uważają, że tej budowli nie weźmą nawet za darmo z powodu jej specyfiki: mała powierzchnia użytkowa, dużo „puszki”. Trudno obiekt ten przystosować dla innych celów. Potrzebne są wielkie pieniądze na wykończenie, a jeszcze większe - na eksploatację. A zatem problem z tej budowli, prawdopodobnie, z resortowego, przerośnie w społeczny, aczkolwiek pod deszczem marnuje się fundusz, który zaoszczędziliśmy i mamy więc prawo oczekiwać odpowiedniego wykorzystania tego gmachu w interesach miasta.

Podczas, gdy Bank Oszczędnościowy „zwija” swój interes w rejonie, jego miejsce zajmują inne. Bank „Snoras” działa ogólniej. W Sołecznikach i Ejszyszkach w ciągu dwóch dni ustawił skromne, lecz pociągające swym widokiem pawilony i obiecuje taniej sprzedawać walutę.

Piotr RYNGIEWICZ
Sołeczniki

Zmniejszyła się liczba piwoszy

...czy zadowolają się oni mniejszą ilością piwa? Bo jeżeli przed 10 laty przeciętny mieszkaniec naszej republiki wypijał rocznie około 45 litrów piwa, to w roku ubiegłym - zaledwie 34 l. Jest to prawie 4 razy mniej, aniżeli wypijają Niemcy, Duńczycy lub Czesi.

W roku ubiegłym w naszym kraju wyprodukowano i importowano łącznie około 130 mln litrów tego napoju. Litwa pozostaje wśród państw alkoholowych. Na jednego mieszkańca przypada średnio 11 l mocnych trunków. Zdaniem wiceprezesa Litewskiego Stowarzyszenia Piwowarów Audriusa Vidzisa, dzieje się tak dlatego, bo piwo jest u nas zbyt drogie, a mocniejsze alkohole - tanie. A zatem wybór wśród mieszkańców Litwy pada na wódkę.

Rząd musiałby zmierzać ku zastąpieniu spożycia alkoholu piwem. Importowane piwo na Litwie stanowi 7,7 proc. ogólnego spożycia. Wskaznik ten stopniowo zmniejsza się, bo ceny dobrego piwa niemieckiego czy duńskiego odstraszały piwoszy.

Według prognozy, do 2000 roku spożycie piwa w Europie Wschodniej i państwach byłego ZSRR, co-rocnie będzie się zwiększało o 2,5 proc.

Danuta WOJTUSIAK

Podziękowanie „Spróbuj choć raz odsłonić twarz i spojrzę prosto w słońce...”

Motyw tej pięknej piosenki z gajlisty zespołu „Varius Manx”, do dziś rozbrzmiewa w sercach uczniów Niemieckiej Szkoły Średniej nr 1 i rejonu wileńskiego. Wicę składają oni najserdeczniejsze podziękowania Fundacji „Wileńczyzna” za piękny dar - bezpłatne bilety na koncert polskich zespołów „De Mono” i „Varius Manx”.

Koncert pozostawił wspaniałe wrażenia.

Program Rozwoju Narodów Zjednoczonych

Przestępczość a mass media

5 czerwca br. w Sali Senackiej Sądu Najwyższego w Wilnie odbędzie się forum poświęcone tematowi: „Środki informowania społeczeństwa o przestępczości i praworządności”, organizowane w ramach Programu Rozwoju Narodów Zjednoczonych.

Na forum planowane są dyskusje na temat tego, w jaki sposób na Litwie mass media nasiewiają przestępczość, działalność instytucji prawo-

rzędności, szczególnie ciężkie przestępstwa oraz inne zjawiska w jakis sposób związane ze światem kryminalnym. Omawiane będą też możliwości współpracy mass mediów z instytucjami państwowymi w dziedzinie prevention przestępstw.

Spodziewane jest przybycie na forum ludzi zawodowo związanych z prawem i dzielnictwem. A wicę: Cornel Klein - Koordynator Narodów Zjed-

noczonych na Litwie; Pranas Kuris - Przewodniczący Sądu Najwyższego Litwy; dr Audrone Nugaraitė - docent Instytutu Dziennikarstwa UW; Alvydas Janecvicius z LTV, goście z Łotwy, Wielkiej Brytanii, USA.

Podczas forum można będzie obejrzać wystawę zdjęć agencji ELTA na temat przestępczości.

Irena LITWIN

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 20 maja br. w kraju zanotowano 157 przestępstw, w tym: 5 obrażeń ciała, 3 gwałty, 10 chuligańskich ekscesów, 4 rabunki, 2 oszustwa, 133 kradzieże. Skradziono 8 samochodów, znaleziono - 4. Zarejestrowano 10 wypadków drogowych i 6 pożarów. Znaleziono zwłoki 2 osób. Zatrzymano 38 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

21 maja około godz. 1 min. 20 na ul. Stabybininku w Wilnie zostali ranni V. Paszkaukas (ur. 1974 r.), który zmarł po drodze do szpitala, i R. Paszkaukas (ur. 1979 r.), który z raną kłutą w plecach został odwieziony do szpitala św. Jakuba.

Rodzinne porachunki

20 maja o godz. 00 min. 15 w mieszkaniu przy ul. Draugysties w

Wilnie podczas kłótni rodzinnej M. zranił nożem w pierś swoją żonę M. Kobieta odmówiła dalszego leczenia się w szpitalu.

20 maja około godz. 16 w mieszkaniu przy ul. Revoniui w Wilnie wybuchł konflikt. Syn (dane się ustala) pobił swą matkę M. Kobiętę z pęknięciem czaszki i wstrząsem mózgu umieszczono w szpitalu. Podejrzanego poszukuje się.

Walka z alkoholem?

21 maja około godz. 01 min. 20 na ul. Gardino w Wilnie wybuchł pożar. Zapalił się składzik z wódką w pomieszczeniu indywidualnego przedsiębiorstwa. Ogień zniszczył ściany składziku. Podejrzewa się, że przyczyną pożaru było podpalenie.

Przygotowała
Irena LITWIN



Kontkurs „Dziewieczyna „Kuriera”
IWONA

Nowości techniki Halo „Flex”

Na rynek litewski wkroczyły już nowe urządzenia telekomunikacyjne, które wkrótce zamienią nasze stare, aczkolwiek bardzo zasłużone, aparaty telefoniczne. Jest to nowy system radiowy „Flex”, który służy do odbierania i przekazywania różnego rodzaju informacji. Przy pomocy tego urządzenia można przekazać i odebrać dłuższy tekst pisany, rozmowę, informację zaszyfrowaną, zapisać protokół oraz skrócić z informacji internetu.

System „Flex” z powodzeniem działa na rynkach Kanady, USA, Ameryki Łacińskiej, Azji. Aktualnie z usług systemu „Flex” korzysta około 115 mln obywateli i firma posiada 62 licencje na całym świecie. Telekomunikacja „Flex”, to nie tylko wygodny, ale i ekonomiczny sposób porozumienia się, który ma dużą przyszłość. Miesięczna opłata (w zależności od ilości wysłanych usług) od 40 do 60 litów. Szerzą informacje, dotyczącą systemu „Flex”, można uzyskać w internecie.

Julita TRYK

Kawalerowie Krzyża Walecznych

Szanowni Państwo uprzejmie informuje, iż zakończyliśmy pracę nad pierwszym tomem osób odznaczonych Krzyżem Walecznych w latach 1939-1945. Tom ten zawiera nazwiska 11452 osób, którym Krzyże zostały nadane na różnych frontach i w różnych formacjach zbrojnych w czasie II wojny światowej, a następnie zostały zweryfikowane przez Ministra Obrony Narodowej w latach 1960-1995.

Następny tom, nad którym rozpoczęliśmy już pracę, będzie zawierał wykaz osób odznaczonych przez władze RP na Uchodźstwie w latach 1947-1990. Kolejne tomy będą obejmowały także grupy odznaczonych.

Planujemy opracować i wydać drukiem pełny wykaz Kawalerów Krzyża Walecznych jeszcze przed 60 rocznicą wybuchu wojny.

Uprzejmie dziękuję wszystkim osobom, które odpowiedziały na naszą prośbę i nadesłały kopie legitymacji nadanego im (lub ich najbliższemu) Krzyża. Przepraszam, że nie odpowiadałymi na poszczególne listy - nadeszło ich prawie trzy tysiące. Cały wysiłek skupiliśmy na jak najszerszym opracowaniu wykazu.

Jeśli dysponują Państwo kopiami rozkazów, w których jest mowa o nadaniu Krzyża Walecznych lub nie przesłaliście dotychczas na nasz adres kserokopii własnych legitymacji będą bardzo wdzięczny za ich nadesłanie.

Pozwoli nam to ograniczyć do minimum możliwość popełnienia błędów.

Serdecznie dziękując za pomoc
płk Jan SZALAŁAJ,
Dyrektor Departamentu Wojskowego Urzędu ds. Kombatanów i Osób Represjonowanych

Zatrudnię...

Zatrudnimy mężczyznę w wieku 20-30 lat do pracy w drukarni.

Nemenczine, tel. 23-64-39.

Poszukuję pracy...

Wykwalifikowana pokojówka hotelowa poszukuje dowolnej pracy.

Tel. 44-80-62.

Mężczyzna w wieku 35 lat z wyższym wykształceniem poszukuje pracy.

Tel. 70-85-46.

Kobieta 48 lat poszukuje dowolnej pracy.

Tel. 73-46-83 (9.00-18.00)

Mężczyzna (zna komputer, ma prawo jazdy) poszukuje pracy.

Tel. 77-38-23.

Kierowca z samochodem poszukuje pracy.

Tel. 47-84-07.

Wykwalifikowany technik-mechanik, kierowca (samochody osobowe, ciężarowe i traktory) poszukuje pracy.

Tel. 54-22-59, Mirosław.

Na uroczystość otwarcia 42 Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie trafiamy prawie dosłownie z autokaru. I też nie wszyscy, gdyż nasza robocza grupa ma dosłownie pół godziny na zakwaterowanie się w hotelu Grand, umyć się. Potem znów idziemy do Pałacu Kultury i Nauki, gdzie urządziło stoisko litewskie. Jest imponujące - ponad 20 m.k.w., a mieści się w sektorze A pod numerem 96. Tu w ciągu najbliższych pięciu dni odnajdzie nas każdy, komu słowa Litwa i Wilno mają magiczną wprost moc.

Delegacja Litwy jest liczna - przyjechali przedstawiciele ponad 20 oficyn. Jedne znane, tradycyjnie od lat pięciu, uczestniczące już w Targach, drugie dopiero co stawiające pierwszy krok. Przedstawiciele oficyny trockiej „Barbora” Piotr Bogdel, wiozący na Targi „Legendy i baśnie Ziemi Trockiej” (które przygotowała jego zmarła żona Halina) ma sporą tremę, jak zostanie na tej międzynarodowej imprezie przyjęta ta skromna, a dla niego najdroższa, najpiękniejsza, książeczka. Jak się później okazało, jego obawy były płonne, gdyż ta skromna obiektowo edycja znajduje się obecnie w wielu polskich domach. Otwarcie Targów tradycyjnie przewidziane jest na środę, czyli 14 maja, ale prawdziwy ruch rozpocznie się dopiero jutro od godziny 10.00, bardzo zresztą przyjemnym akcentem - w tym dniu wszystkie panie o imieniu Zofia - (15 maja są imieniny Zofii) otrzymają upominki ufundowane przez wydawnictwo Jacek Santorski i Staitol Polska.

Uroczystą inaugurację święta poprzedziło szereg imprez, które rozpoczęły się wraz z początkiem maja. Już poza nami jest otwarcie w Centrum Sztuki Współczesnej w Zamku Ujazdowskim w Warszawie wystawy „Książki o sztuce z Austrii, Niemiec i Szwajcarii”, gdzie zaprezentowano ponad 200 oficyn tych krajów. Poza nami jest też sympozjum w Instytucie Kultury Austriackiej w Warszawie - „Z Europy Środkowej do Europy Zjednoczonej”. Już od dobrych kilku dni w bibliotece PKiN czynna jest wystawa fotografii Gunthera Grassa, wykonanych w okresie lat 1954/1974 i odbywają się inne imprezy związane z historią i dniem współczesnym tego kraju.

Austria - Honorarium - Głównie

Minister Kultury i Sztuki Polski Zdzisław Podkański witając wydawców całego świata na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie

owych Targach Książki w Warszawie m.in. powiedział: „W tym roku jest nam szczególnie miło gościć wydawców i ludzi książki z Austrii i kraju, z którym łączą nas wielowiekowe i wzajemnie korzystne kontakty”. Kraj ten na Targach prezentuje 30 czołowych oficyn, które przedstawiły nie tylko bogatą ofertę wydawniczą, ale też szereg imprez towarzyszących: wystaw, spektakli, wieczorów autorskich, seminariów oraz warsztatów branżowych. Szeroki i interesujący program z różnych dziedzin kultury austriackiej na pewno przyczyni się do rozszerzenia wiedzy o Austrii, a także pozwoli pogłębić kontakty literacko - wydawnicze.

Spotkanie z Wisławą Szymborską

Odbyło się w „Kawiarni u Aktorów” w Teatrze Dramatycznym i było najważniejszym wydarzeniem 42 Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie. Bohaterami spotkania, obok autorki „Ludzi na moście”, byli tłumacze jej poezji: Zbigniew Cavañagh z USA, Gerardo Beltran z Meksyku, Anders Bodegard ze Szwecji, Karl Dedecius z Niemiec i Piotr Kamiński z Francji. W sześciu językach można było usłyszeć dwa wiersze

nia Wisławy Szymborskiej uznali za oczywista. Radością tą dzielić się z wieloma czytelnikami, gdyż jak powiedział Anders Bodegard, w Szwecji (ośmiomilionowej) sprzedano już 30 tys. tomów jej wierszy.

Wisława Szymborska pochwaliła sposób czytania przez tłumaczy jej wierszy, nadanie im właściwej intonacji.

Przyjemność sprawili Władysław Szymborskiej i jej zagranicznym gościom organizatorzy, przygotowując niespodzianki muzyczne. Spotkanie rozpoczęła Lutcja Prus śpiewając „Nie dwa razy”, a na zakończenie „Urodziny” z muzyką Adama Sławińskiego oraz wiersz, który na potrzeby filmu „Kochankowie z Marony” napisała do muzyki Piotra Czajkowskiego.

Ponad 30 tysięcy zwiedzających

Tyle właśnie osób przewidziano się w ciągu tych dni przez Pałac Kultury i Nauki, gdzie tradycyjnie odbywa się ta jedna z największych tego typu imprez w Europie. Od 15 do 19 maja można tu było obejrzeć aktualną ofertę 787 wystawców z 30 krajów. Oficyny zagraniczne zajmowały jedną trzecią powierzchni - blisko

epoei „Władca Pierścieni”. Agencja wydawnicza „Santorski i S-ka” urządziła wystawę 50 tomów „Świat Zofii” - bestselleru Josteina Gaardera.

Co kupić

Podczas promocji, a także przez całą niedzielę można było kupować książki i najcenniejszej po cenach hurtowych. A było w czym wybierać, wydawcy przygotowali bowiem całą masę nowości. Wśród nich nie zabrakło nowych tytułów autorów trafiających na pierwsze miejsca polskich list bestsellerów „Amber” przygotował na Targi „Encyklopedię II wojny światowej” Bogusława Wołoszńskiego, „Rebis” - „Opowieści z Mo-

Warsaw International Book Fair



by pogadać o Wilnie, do którego, jak się przynajmniej, ogromnie tęskni i ciągle się wybiera, by swój gród rodzinny wreszcie odwiedzić. Rozstaliśmy się z obietnicą, że w tym roku to już na pewno do Wilna przyjedzie.

Władysław Millera znamy od lat. Jego miłość do Wilna i wilniaków jest przeogromna. I nie ma chyba człowieka, kto by jej nie doświadczył. Pomaga wszystkim jak może i jak sam mówi, sprawnie to dla niego prawdziwą przyjemnością. A przecież jest emerytem o dosyć słabym zdrowiu. Mimo to odwiedzał nas kilkakrotnie, opiekował się serdecznie, karmił cukierkami i bananami. I ciągle z rozkośnieniem mówił o Wilnie.

Dla miłośników ekranu komputerowego

Nie zabrakło wydawnictw multimedialnych. Co prawda, pomysły zastąpienia książki tradycyjnej przez CD-ROM, czy Internet, jednych zachwycają, innych przerażają. Tym niemniej, na Targach obejrzeć można było kilkanaście interesujących publikacji na CD-ROM-ach. Ich jakość na polskim rynku jest na światowym poziomie. Dzięki firmie „Impresja” można było na ekranie komputera zwiędzić Zamek Królewski w Warszawie, WISIP prezentowało interaktywny elementarz, Optimus Nexus - przegotowaną specjalnie na Targi multimedialną „Encyklopedię ssaków”.

O Targach Warszawskich - największych w Europie - można nie skończyć. O tej wspaniałej świątecznej atmosferze, która trwa od pierwszej chwili otwarcia imprezy, aż po jej dzień ostatni. Wracając do domu żartowaliśmy, że nawet słoneczko się rozgrzewa na te dni, gdyż termometr wskazywał prawie stale około 27 stopni ciepła. Nie pierwszy zresztą rok. I kto jeszcze zaprzeczy, że na to nie mają wpływu Targi?

Helena GLĄDKOWSKA, spec. wysłannik „Kuriera Wileńskiego”

Warszawa - Wilno
NA ZDJĘCIU: 42 Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie zaszczyciła swą obecnością Wisława Szymborska. Poetka podpisywała tomy wierszy w stoiskach Wydawnictwa Literackiego oraz wzięła udział w spotkaniu ze swoimi tłumaczami. Od lewej: Wisława Szymborska, Karl Dedecius i Anders Bodegard.

ECHA 42 MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW KSIĄŻKI WARSZAWSKIE - największe w Europie

Wisławy Szymborskiej - „Utopia” i „Cebula”. Równie ciekawe jak strofy poezji np. po szwedzku, były komentarze autorów przekładów komplectowanych przez poetkę jako współtwórców jej sukcesu.

Karl Dedecius zaakcentował fakt, że jego znajomość z krakowską poetką sięga jeszcze lat 50, kiedy zaczął tłumaczyć na niemiecki również Miłosza i Różewicza.

Po niemiecku wydanych już zostało pięć tomów Szymborskiej, pierwszy z nich - w 1971r. Obecnie przygotowuję duży zbiór wierszy dla „Biblioteki Noblistów” wydawanej w Zurychu. Przyjrzmy się z poetką. Nie będę niedyskretny, jeżeli powiem, że uczuciem tym darzęłem również Kornela Filipowicza.

Tłumacze ponarzekali trochę na polskojęzyczne, sprawiającą im spore kłopoty w przekładach. Niemniej jednak radość z czytania i tłumacze-

10000 m.k.w. tego gościnnego jak zwykle Pałacu. Po raz pierwszy, lub po dłuższej nieobecności na Targach pojawiły się wydawnictwa z Austrii, Egiptu, Finlandii, Izraela, Iranu, Kanady, Kirgizji, RPA oraz Tajwanu.

Jeżeli chodzi o Polskę, to, oprócz „Iskier” i Oficyny Literackiej zaprezentowali się wszyscy najważniejsi wydawcy z kraju.

Jak przyciągnąć klienta?

Żeby to osiągnąć, wydawcy stawali na głowie. Promocjom towarzyszyło piwo, napoje, słodczy, muzyka, występy aktorów, baloniki, piękne hostessy... Liczące ponad 100 m.k.w. stoisko Warszawskiego MUZA w tym roku przypominało oświetloną latarniami uliczkę. Poznańska oficyna „Zysk i S-ka” wprowadziła w świat powieści Tolkienu, promując nowy przekład słynnej fantastycznej

ulin du Bruit”, najnowszą powieść Williama Whartona, a także „Wschód, Zachód” - opowiadania Salmana Rushdiego, PIW - najnowsza praca Jana Tomkowskiego „Dzieje myśli” i inne pozycje.

Niektóre oficyny zaskoczyły czytelników nowościami odbiegającymi od ich dotychczasowego profilu. Znane z kitcha Walta Disneya wydawnictwo „Egmont” przygotowało na Targi „Życie do góry nogami” - nową powieść Jacka Kaczmarskiego, którą napisał w Australii wspólnie z córką. Z kolei „Znak” przedstawił ofertę dla masowego czytelnika. W tym celu krakowska oficyna sięgnęła nawet po poradniki: na przykład „Rowerem przez Francję”.

Rekordy na stoisku litewskim pobiła antologia poezji polskiej „Litwa, nasza matka mila...”, wydana przez Związek Pisarzy Litwy. Rozeszła się jak przysłowiowa woda. Miko nam odnotować, że nie mniejszym zainteresowaniem cieszyły się wydania polskojęzyczne ukazujące się na Litwie - „Kurier Wileński”, „Magazyn Wileński”, „Znad Wilni”, „Nasza Gazeta”.

Naprawdę nie jesteśmy nieskromni, ale stoisko nasze było ciągle oblegane i właśnie tu toczyły się rodaków rozmowy, tu witaliśmy starych i odnajdywaliśmy nowych przyjaciół.

Rodacy

Tadeusz Polak, dyrektor zarządu Pałacu Kultury i Nauki zwiędzając Targi zachęcał też o stoisko litewskie i bardzo długo na mapie Wilna wskazywał miejsca na Antokolu, gdzie się urodził. Rodzice musieli opuścić Wilno, gdy miał lat cztery. Nie więc prawie nie pamięta z tego okresu, ale wileńskie ulice, kościoły zna doskonale. Z opowiadań rodziców. Przyjeżdż na następny dzień raz jeszcze,



W przededniu 46 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu

Jak wiadomo, w dniach 25 maja - 1 czerwca we Wrocławiu będzie obradował 46 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Weźmie w nim udział blisko 18 tys. osób z 72 krajów, w tym 6,3 tys. z państw B. Związku Radzieckiego. Obrady Kongresu będzie relacjonować ponad 1 tys. dziennikarzy krajowych i zagranicznych. W programie obrad są trzy zasadnicze działy tematyczne: liturgiczno-duszpasterski, naukowy (wykłady, konserwatorię) oraz imprezy towarzyszące, na których, zgodnie z myślą Ojca Świętego, będzie przedstawiona kultura i tradycja religijna Polaków.

Program Kongresu będzie zawierał punkty stałe. Codziennie o tej samej godzinie i w tym samym miejscu będą m. in. celebrować Mszy św. z homilią i wykładem, konferencje ascetyczne w katedrze wrocławskiej oraz konserwatoria dla poszczególnych kościołów w danym języku.

Obrady Kongresu symultaniczne w 7 językach. Został także uruchomiony serwer internetowy 46 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, co pozwoli wszystkim zainteresowanym pracami Kongresu poza granicami Polski otrzymywać informacje o przebiegu jego prac.

Został też wydany informator 46 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego adresowany głównie jego uczestnikom. Podany w nim ramowy program 46 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. M. in. w programie przewidziana jest konferencja ascetyczna, której będzie przewodniczył kardynał Kazimierz Świątek - metropolita Białorusi. Zapewne wielkim wydarzeniem będzie spotkanie Ojca Świętego, który rozpocznie podróż apostolską w Polsce 31 maja właśnie w stolicy 46 Kongresu Eucharystycznego, z uczestnikami Kongresu.



Katedra wrocławska z XIII-XVIII w.

Pytania i odpowiedzi

Ile razy się przeżegnać w czasie Mszy św.?

Często wierni zadają takie pytania. W ogólnym wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego można znaleźć takie stwierdzenie: „Gdy skończy się śpiew na wejście, kapłan i całe zgromadzenie czynią znak Krzyża. Następnie kapłan przez pozdrowienie oznajmia wspólnotę obecności Pana. Przez to pozdrowienie i odpowiedź ludu ukazuje się misterium zgromadzonego Kościoła”. Wiadomo też, że znak krzyża wykonujemy również na zakończenie udziału w Najświętszej Ofierze, przyjmując udzielane przez celebransę błogosławieństwa.

Ksiądz Bogusław Nadolski w swej książce pt. „Liturgia”, poświęconej Eucharystii, wyjaśnia, że znak Krzyża wykonujemy wspólnie przypomina nam, iż źródłem zbawienia jest Krzyż Jezusa Chrystusa, „że z otwartego boku umierającego Pana rozдіł się sakrament Kościoła”. Zapewne niewielu dziś wie, że w antycznym kościele samo sformułowanie „czynić znak krzyża” służyło do określenia sakramentu chrztu. W tym kontekście dopiero można zro-

zumieć, że początek Mszy św. nawiązuje do pierwszego sakramentu przyjmowanego przez chrześcijan. Jest to sakrament, który stanowi fundament życia chrześcijańskiego, bramę do życia w Duchu św., otwiera również dostęp do innych sakramentów.

Znak Krzyża, wykonywany przez wszystkich zgromadzonych na początku Mszy św., stanowi niejako swoiste krótkie wyznanie wiary. Wchodząc do świątyni też wykonujemy znak Krzyża zanurzając najpierw rękę w wodzie święconej. Także podczas obrzędu aspercji - jedna z form aktu pokuty polegająca na pokropieniu wierznych wodą święconą - wykonujemy znak Krzyża właśnie jako potwierdzenie wyznania wiary, której dar otrzymaliśmy przy chrzcie świętym.

Poza dwiema wymienionymi sytuacjami (w przypadku aspercji - trzema) zgodnie z przepisami wierni w kościele rzymskokatolickim nie wykonują podczas Najświętszej Ofiary „dużych” znaków Krzyża. Kapłani wykonują podczas Mszy

św. jeszcze jeden znak Krzyża, jeśli korzystają z pierwszej Modlitwy Eucharystycznej, nazywanej Kanonem Rzymskim. W ramach modlitw po Przeistoczeniu przepisy przewidują, iż celebrans czyni go przy słowach „...abyśmy, przyjmując z tego ołtarza Najświętsze Ciało i Krew Twojego Syna otrzymali obficie błogosławieństwo i łaskę”. Wierni nie powtarzają tego gestu.

W czasie Liturgii Słowa wykonujemy tak zwany mały znak Krzyża na czole, ustach i piersiach przed słuchaniem słów Ewangelii. Zwyczaj ten wytworzył się w IX wieku i dotyczył tylko celebrans. Od XI stulecia wykonują go również wierni, a celebrans dodatkowo znaczą słuchaniem słów Ewangelii. W gestach tych wyrażana jest przez uczestników liturgii świadomość potrzeby obrony przed złym, który porwa słowo z serca (por. Lk. 8, 12), oraz gotowość wyznania Ewangelii bez wstydu przed światem (por. Rz. 1, 16).

(Na podstawie „Gościa Niedzielnego”)

ZIARNA WIARY

Magazyn katolicki nr 11

Maj - miesiącem Maryi

Jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku - rozkwitły zielenią i kwiatami maj, jest od dawna poświęcony Matce Najświętszej. Majowe nabożeństwo odbywające się przez cały miesiąc co wieczór w każdym kościele, a także często u stóp krzyży licznie usianych po całej Wilieńczyźnie - we wsiach, osiedlach, miasteczkach - gromadzi rzesze czcicieli Maryi. Śpiewem Litanii Loretańskiej oddają oni cześć Maryi jako Dziewicy Matce, Królowej, Opiekunce i Orędownicze. Do Niej uciekają się w ciężkich i złych chwilach. Jej polecają opiekę nad całym swoim życiem.

Staropolskim zwyczajem przyozdabia się wszystkie przydrożne krzyże i kapliczki polne, przy których wieczorem, po obrzędzie i pracy w polu zbierają się ludzie, by modlitwą i pieśnią oddać hołd Bo-



lach i zagajnikach słowa pieśni „Chwalcie jąki umajone”, „Piosenka na dobranoc”.

Z okazji 6 rocznicy konsekracji J. E. księdza biskupa Aleksandra Kaszkiewicz, byłego proboszcza parafii Św. Ducha, a dziś ordynariusza diecezji grodzieńskiej, jutro o godz. 19.00 w Jego intencji zostanie odprawiona Msza św. w kościele Św. Ducha.

Szukam twoich dróg

Świat ma dużo dróg, którą z nich wybrać mam?
Kto mi powowie, każda ma zakrety?
Czy jest w nich światło? O jaką stawkę gram?
By ludzki świat nie był przez Boga wykłety.

Szukam jak pasterz zgubionej owieczki,
Gwiazdy wciąż płoną, gasną w obłokach chmur...
Płomyk nadziei płonie w sercu świeczki -
Kruszy nieufny sumienia ludzki mur.

Szukam wciąż prawdy, bo żniwo zaczęte,
Widzę Twą tęczę - w łuku bramę Boga...
Ojcie Polaku! To Ty jesteś święty?
Ratuj świat! - Ojcie! - Wokół śmierci i trwoga.

Idziesz na żniwo - wskazujesz nam drogę,
Ty znasz światła bóli i znosisz w pokorze,
Idę za Tobą i oprócz nie mogę,
Bo życie Twoje - Jak głębokie morze.

Pielgrzymi Świata, nie męczą Cię - przestrzeń,
Wichury, deszcze, monsuny, orkany...
W burzach, cyklonach z słońcem wędruje dzieło,
Ty uspokajasz huczące bałwany.

Dźwigasz ciężki Krzyż - znak wiary kościoła,
W modlitwie dzwoniów, w rozśpiewanym chórze
W Imieniu Pana, wzywasz i nas wołasz -
By czas nie zgubił i chronisz od burzy.

Pójdziemy z Tobą, Twoja droga do Pana
W jasności światła, które nie poraża,
W wczesnym poranku - rosa nieskalana
Pójdziemy z Tobą - Ziemi - zło zagraża.

Mirosław KELLER

8 stycznia 1997 r.
Szczecin

Przygotował Jan LEWICKI

Sakrament Bierzmowania w parafiach Archidiecezji Wileńskiej

W tym roku Sakrament Bierzmowania będzie udzielony w następujących parafiach Archidiecezji Wileńskiej:

- 15 czerwca - w Olkienikach;
- 22 czerwca - w Katedrze Wileńskiej;
- 13 lipca - w wileńskim kościele pw. błog. Jerzego Matulewskiego - Matulewicz;
- 27 lipca - w Katedrze Wileńskiej;
- 3 sierpnia - w Karkożyszkach;
- 10 sierpnia - w Dubiczach;
- 17 sierpnia - w Strunajciach;
- 24 sierpnia - w Katedrze Wileńskiej;
- 7 września - w Trokach.

Nasz rodak - diakonem

W ub. sobotę, 17 maja w Katedrze Wileńskiej odbyły się święcenia kapłańskie i diakańskie. Nasz rodak Andrzej Andrzejewski, alumn Wileńskiego Seminarium Duchownego (wcześniej uczył się w Seminarium Kowieńskim) został przez J. E. ks. arcybiskupa Audrysa Juozasa Baczkisa wyswięcony na diakona. Jest to pierwszy stopień święceń kapłańskich. Diakon Andrzej Andrzejewski często postugiwiał przy ołtarzu w wileńskim kościele Św. Ducha. Polecamy go naszym modlitwom, abyśmy już w następnym roku mogli winszować mu pełnego kapłaństwa.

Opinie

Pozytywnie o deklaracji polsko-ukraińskiej

Politycy parlamentarni, zajmujący się polityką międzynarodową, doceniają znaczenie wspólnego oświadczenia o porozumieniu i pojednaniu podpisanego w śróde przzydentów RP i Ukrainy.

„Wahaliśmy się, by już w tej chwili powiedzieć, że jest to historyczny dokument, ale jest to historyczny moment. Dwaj prezydenci określili bilans przeszłości i powiedzieli, że przyszłość to budowa bardzo ścisłej współpracy i współdziałania dwóch sąsiadujących państw” - powiedział PAP Bronisław Geremek (UW), szef komisji spraw zagranicznych.

„Podpisano tego dokumentu oczekiwaliśmy długo i można mieć poczucie satysfakcji, że to się stało. Jest to przede wszystkim sformułowanie jednoznacznych intencji dwóch państw, które chcą przekroczyć bagaż historii. Jest między Polską a Ukrainą historycznie narastający rachunek krwi i krzywd po obu stronach. De-

klaracja prezydentów w rozumny sposób realizuje tę zasadę, której dali wyraz po raz pierwszy biskupi polscy i niemieccy mówiący, że przebaczymy i prosimy o przebaczenie. W tym samym duchu ta deklaracja określa bilans historyczny dotyczący obu krajów i wyraża, w moim przekonaniu, możliwość nowego startu dla przyszłości” - twierdzi prof. Geremek.

Jego zdaniem, Polska i Ukraina mogą odegrać kapitalną rolę w procesie stabilizacji i integracji europejskiej. „Słowa o strategicznym partnerstwie między obu krajami, które pojawiały się w deklaracjach od 5 lat, teraz mogą uzyskać treść. Dotyczy to sfery gospodarczej i politycznej, ale także stosunków między społeczeństwami” - mówi poseł. Za bardzo ważne uważa sformułowania, które mówią o tym, że teraz organizacja niezarządowa, instytucje społeczeństwa obywatelskiego powinny wytworzyć nowy stosunek między Polakami i

Ukraińcami. Za równie ważne - słowo mówiące o potrzebie zbliżenia młodzieży polskiej i ukraińskiej.

W tym dokumencie nie ma jeszcze tego, co nazywamy treścią partnerstwa strategicznego - zauważa Geremek. Jego zdaniem, jeżeli Polska wejdzie przed Ukrainą do struktur europejskich, powinna mieć poczucie odpowiedzialności wobec krajów naszego regionu, które były historią ostatnich lat - wychodzenia z komunizmu.

Od tego dokumentu zaczynając - dodaje profesor - trzeba określić programy współpracy gospodarczej, politycznej i militarnej, chociażby w ramach Programu Partnerstwa dla Pokoju, określili programy instytucji kultury w obu krajach, uregulować sprawy dziedzictwa kulturalnego. „Może trzeba było, by dokument pierwszy był zwrócony w przyszłość, ale regulował sprawy przeszłości” - mówi Geremek.

Strategia

Ameryka jedynym supermocarstwem

Stany Zjednoczone powinny pozostać jedynym supermocarstwem na świecie co najmniej do roku 2015 - twierdzi ministerstwo obrony USA w opublikowanym w poniedziałek raporcie. Zdaniem autorów raportu, do tego czasu nie pojawi się poważny rywal mogący zagrozić pozycji Ameryki, ani też jakaś koalicja regionalna stanowiąca rzeczywiste zagrożenie.

Według sporządzanego co 4 lata przeglądu strategii i perspektyw sił zbrojnych USA, Rosja i Chiny mogą stać się potencjalnymi rywalami, po roku 2015, chociaż przyśpieszenie tych państw wydaje się niepewne.

W przypadku Rosji, niezbędna jest reorganizacja i redukcja jej sił zbrojnych, bowiem tylko takie posunięcia uchronią je przed dalszą degradacją - twierdzi raport. W planie ogólniejszym, przyszłość tego państwa zależy od rozwoju gospodarki i warunkach stabilizacji politycznej.

Chiny mogą stać się „pierwszoplanowym mocarstwem regionalnym w Azji”, ale modernizacja chińskich sił zbrojnych może natrafić na przeszkody w postaci „wyzwań wewnętrznych”, a zwłaszcza sprzeczności między gospodarką rynkową i autorytarnym systemem politycznym.

Korupcja

Kobiec osadzony w Lefortowie

Generał armii Konstantin Kobiec został wczoraj zatrzymany i - po przesłuchaniu w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej - osadzony w Lefortowie, areszcie śledczym Federalnej Służby Bezpieczeństwa w Moskwie.

Prokuratura wojskowa zarzuca mu korupcję. We wtorek prezydent Borys Jelcyn zdymisjonował Kobecia z funkcji wiceministra obrony i głównego inspektora sił zbrojnych, a także usunął go z armii.



Konstantin Kobiec.

Wybory

Premier wszystko zorganizuje

Prezydent Albanii Sali Berisha zapoakoil podstawowe żądanie opozycji i ogłosił, że postanowił scedować na rząd mianowanie członków centralnej komisji wyborczej - podano w komunikacie rozpowszechnionym przez kancelarię prezydenta.

Tymczasowy rząd koalicyjny premiera Bashki-ma Fino będzie odpowiedzialny za wyznaczenie członków tej komisji i kontrolę nad przebiegiem przedterminowych wyborów parlamentarnych, rozpisanych na 29 czerwca.

Berisha ma jednak zatwierdzić dekretem decyzje rządu w sprawie członków komisji wyborczej - wyjaśniono w komunikacie.

Zgodnie z ordynacją wyborczą, uchwaloną w ubiegły piątek przez parlament, to prezydent wyznaczał członków komisji.

Opozycja albańska, która odrzuciła ordynację wyborczą dającą prezydentowi kontrolę nad wyborami, zagroziła bojkotem głosowania. Bojkot opozycji pozabawiłby sensu wybory parlamentarne w Albanii, które uważa się za podstawę procesu przywracania stabilizacji po czterech miesiącach chaosu i anarchii, wywołanych upadkiem oszukańczych funduszy inwestycyjnych.



Reakcje

Ponad 20 państw uznało nowe władze w Kinszasie

Już ponad 20 państw świata, w tym pięć mocarstw byłych starymi członkami Rady Bezpieczeństwa, uznało do wtoru nowe władze w Kinszasie, oficjalnie lub tylko odnotowując pojawienie się na Czarnym Lądzie nowego kraju o nazwie Demokratyczna Republika Konga na terytorium dawnego Zairu.

Waszyngton, który w ostatnich tygodniach niezornowanie zachęcał marszałka Mobutu do złożenia władzy, w poniedziałek zaszygnalizował uznanie de facto nowej ekipy kierowniczej w Kinszasie i jej samozwańczego lidera, Laurenta-Desire Kabili. Po wniesieniu walnego wkładu w proces transferu władzy z rąk Mobutu na rzecz Kabili Amerykanie obecnie szykują się do odegrania „bezpiecdensowej roli przywódczej” w Afryce Środkowej - uznali były prezydent Jimmy Carter w opublikowanym we wtorek artykule na łamach dziennika „USA Today”.

Carter wskazał, że Amerykanie nie szczędzili wysiłków, podejmując inicjatywy na rzecz ułatwienia transferu władzy w Kinszasie i podkreślił,

że rola USA powinna być bardziej konstruktywna niż postawa różnych oportunistycznych amerykańskich koncernów, które pośpieszyły się z zawarciem lukratywnych kontraktów na eksploatację bogactw mineralnych Zairu we wcześniej zdobytych przez powstańców regionach, bez przeja-

przywódcą partyzantów spokojnie czekał na upadek Kabili - zauważył prywatnie jeden z przywódców afrykańskich, przebywający w USA. Rząd amerykański niezmienniePremiere zaprzeczal, jakoby doradcy jękwowski w USA wspierali rebeliantów. Wysoki rangą przedstawiciel administracji USA określił jako zwykłą fikcję oskarżenia francuskie, że Kabila znalazł się „pod kontrolą” Amerykanów.

Starając się zachęcić Kabili, aby nie dopuszczał się nadużycia władzy, USA zaczęły go kusić obietnicami szczerzej pomocy finansowej, jeśli tylko przyjmie demokratyczne reguły gry. Waszyngton unika określenia publicznie rozmiarów pomocy. Sam Carter w artykule wystąpił w roli orędownika „szybkiej i intensywnej” pomocy dla Konga (Zairu), „finansowej i technicznej”, aby utrwalił w tym kraju demokrację i rozwój gospodarki. W ocenie Cartera były Zair, obfitujący w bogactwa naturalne i graniczący z dziesięcioma krajami, „ma obecnie historyczną okazję awansowania do rangi przywódcy regionu”.



Laurent Kabila - samozwańczy prezydent Konga przybył niespodziewanie we wtorek wieczorem do Kinszasy. Fot. EPA-ELTA

wiania troski o przyszłość Zairu, jego środowiska i mieszkańców.

Stany Zjednoczone stały u boku Kabili od Gomy, gdzie w październiku zaczęła się rebelia, po zdobyciu przez powstańców Lumbumbasi, gdzie

Niezadowolone Prawo do specjalnych stosunków z NATO

„(...) W wysokich kręgach dyplomacji rosyjskiej Rosja dojrzewa niezadowolone - pisze „Kommiersant Daili” (Rosja). (...) Jeśli NATO faktycznie podpisze z Ukrainą analogiczny (jak z Rosją) dokument, jak to zapowiedział Solana, to Rosja rzeczywiście straci punkty wskutek zrównania swego statusu ze statusem Ukrainy. Rosja rości sobie prawo do specjalnych stosunków z Sojuszem (jako główny prawny sukcesor ZSRR, członek Rady Bezpieczeństwa ONZ i mocarstwo jądrowe) i raczej nie będzie zachwycona dążeniem Sojuszu do postawienia Ukrainy na tej samej płaszczyźnie, na jakiej sama się znajduje”.

Islamiści

Refah zagraża świeckości

Prokurator generalny zaapelował do tureckiego Trybunału Konstytucyjnego o delegalizację Partii Dobrobytu (Refah) premiera Necmettina Erbakana za zagrożenia, jakie ugrupowanie to stwarza dla świeckiego charakteru państwa - podał wczoraj Reuter.

Akt oskarżenia wobec partii

Refah głosi, że stała się ona ogniskiem działań, które są nie do pogodzenia z artykułem konstytucji dotyczącym laickości państwa.

18-stronicowy dokument zawiera też przykłady pogwałcenia przez Refah wielu artykułów dotyczących działalności partii politycznych.

Pisarz

Sołżenicyn w szpitalu

Aleksander Sołżenicyn, jeden z największych pisarzy rosyjskich, laureat literackiej Nagrody Nobla, został w śróde hospitalizowany z objawami

mi ataku serca - poinformowała rozgłosia radiowa „Echo Moskwy”. Wiadomość tę potwierdziła Fundacja Sołżenicyna w Moskwie. Pisarz ma 78 lat.

Eutanazja

Legalna w Kolumbii

Stosunkiem głosów 6 do 3 Sąd Konstytucyjny Kolumbii zalegalizował eutanazję w wypadkach osób śmiertelnie chorych i za ich zgodą.

Prezes Sądu Konstytucyjnego Antonio Barrera powiedział agencji AP, że zgodnie z przyjętymi przepisami „osoba odbierająca sobie życie nie może ponosić odpowiedzialności kryminalnej”. Poinformował, że sędzia będzie orzekał, czy osoba ta jest śmiertelnie chora. „Sąd nie wnika jednak w szczegóły sprawy” - dodał. „Oczywiście, każda śmierć może być wywołana konfliktem i dlatego sędzia będzie ocenił okoliczności każdej sprawy” - stwierdził Barrera.

Nagroda

„Alarm” na Kremlu

Prezydent Borys Jelcyn uważa, że najwyższe osobistości z rządu powinny uczestniczyć w ceremonii wręczenia odznaczenia państwowego Mścisławowi Rostropowiczowi - poinformował w śróde dyrektor Departamentu Kultury i Informacji aparatu rządu Igor Szaburawow, wyjaśniając przyczyny pilnego wezwania na Kreml premiera Wiktora Czernomyrdina i jego dwóch pierwszych zastępców - Anatolija Czubajsa i Borysa Niemcowa.

Wszyscy trzej uczestniczyli w tym czasie w posiedzeniu Dumy Państwowej, poświęconym ocenie pracy rządu w pierwszym kwartale tego roku.

Sztuka

Kolekcjonerzy z Hongkongu wysyłają za granicę swoje zbiory

Kolekcjonerzy sztuki zaczęli wysyłać z Hongkongu swoje zbiory w obawie, że po przekazaniu Hongkongu Chinom, Pekin może zabronić im ich eksportu - pisze włoskie czasopismo poświęcone sztuce.

„Il Giornale dell'Arte” nazwało sytuację „jednym z największych eksodusów w historii najnowszej” i ocenia, że z Hongkongu wysłano już dzieła sztuki o wartości około półtora miliarda dolarów.

Według magazynu, powołującego się na dobrze poinformowane źródła, wielu kolekcjonerzy wysłali z Hongkongu trzy czwarte swoich skarbów. Eksodus zaczął się ponad pięć lat temu, a w ostatnich trzech miesiącach nabral tempa. Kolekcje nie są sprzedawane, tylko opuszczają Hongkong.

Obawy kolekcjonerów związane są z obowiązującymi w Chinach prawem, które zezwala na wywóz przedmiotów sprzed 200 lat jedynie za zgodą odpowiednich instytucji. Przemysł dzieł sztuki z Chin kangang jest śmierny.

W Hongkongu restrykcje są znikome, a uzyskanie zezwolenia na eksport przedmiotów ponad stuletnich stosunkowo łatwe.

Wśród skarbów wysyłanych z Hongkongu znajduje się porcelana z czasów dynastii Ming i Qing, talismany, przedmioty z nefrytu i brązu. Większość starożytności wysyła się do W.Brytanii, Kanady, Australii, Singapuru, Szwajcarii i USA.

Z eksodusu dzieł sztuki z Hongkongu skorzystało nowe Muzeum Cywilizacji Azjatyckiej w Singapurze, któremu brytyjski kolekcjoner Anthony Hardy wypożyczył na trzy lata swoją kolekcję brązów z okresu Shang.

30 przedmiotów z dynastii Ming z kolekcji doktora Y.P. Yipa znalazło się na wystawie w muzeum sztuki w Denver, a 15 sztuk porcelany z dynastii Ming i Qing ze swojej kolekcji prawnik C.P.Lin wypożyczył waszyngtońskiej galerii Sackler.

Zdaniem pisma, Chinom z trudem przyjdzie przekonanie miłośników sztuki do przywiezienia z powrotem do Hongkongu swoich kolekcji, mimo że eksperci wierzą, że Hongkong pozostanie także w bliskiej przyszłości jednym z większych ośrodków sztuki azjatyckiej.

Gospodarka

W Czechach nie ma kryzysu

W obecnej sytuacji rząd nie może mówić o kryzysie gospodarczym - stwierdził w środę w wystąpieniu w Izbie Poselskiej parlamentu premier Vaclav Klaus. Dzisiejsza sytuacja gospodarcza Czech i jej odbicie w realnym życiu społeczeństwa jest jeszcze bardzo odległe od kryzysu - powiedział szef rządu.

Zdaniem Klauza czechoskopska gospodarka - po stosunkowo korzystnym okresie - spotkała się praktycznie po raz pierwszy z przypadkami częściowej niernowowagi ekonomicznej, na które rząd musiał zareagować.

Gospodarcze wahania i częściowy brak równowagi są, zdaniem Klauza, objawami typowymi dla gospodarki rynkowej na całym świecie i nie są objawem kryzysu czy załamania się systemu politycznego lub polityki gospodarczej tego czy innego rządu. Premier uważa, że w gospodarce rynkowej nie tylko rząd odpowiada za konkretną w danym momencie sytuację

gospodarczą. Rząd - stwierdził Klaus - może jedynie przez swą politykę gospodarczą na taką sytuację oddziaływać i to robi.

W połowie kwietnia rząd pod wpływem negatywnych wyników gospodarczych (rosnący deficyt budżetowy, rosnący deficyt w bilansie handlowym, zahamowanie wzrostu gospodarczego, spadek produkcji przemysłowej) zmuszony był przyjąć program korekty polityki gospodarczej i kroków transformacyjnych. Sprawdza się on m.in. do cięć budżetowych, ograniczenia wzrostu płac w sferach gospodarki kontrolowanych przez państwo oraz do ograniczenia importu przez wprowadzenie tzw. depozytów importowych. Premier już wcześniej twierdził, że w innym zahamowanie wzrostu gospodarczego jest Czechski Bank Narodowy, który dąży do ograniczenia inflacji prowadził zbyt rygorystyczną politykę pieniężną.

Papierosy

Palenie jest plagą końca wieku

byłe śródmiejscowe państwo republik ZSRR.

Akcje marketingowe prowadzone przez firmy, które załazy wschodnią Europę i dawny blok komunistyczny „są najbardziej znaczącym czynnikiem, który oddziałuje na alarmujący wzrost zużycia tytoniu - powiedział dyrektor WHO na Europę Jo E. Asvall.

W Europie 36 procent wszystkich dorosłych to codzienni, regularni palacze papierosów. Na czele listy znalazła się Polska, gdzie rocznie na osobę powyżej 15 roku życia przypada 3620 papierosów, na drugim miejscu Grecja - 3590 papierosów i Węgry na trzecim - 3260 papierosów. Na końcu listy państwa w Europie znalazła się Albania - 1220 papierosów rocznie na osobę.

Pod względem spożycia alkoholu przodują Lotwa i Słowenia, gdzie roczna konsumpcja czystego alkoholu na głowę wynosi 22 i 16 litrów.

Kurierem

• Episkopat sprzeciwia się przedstawionym przez rząd w ustawach okolo-konkordatowych propozycjom niemieszania ocen z religii na świadectwach szkolnych oraz ograniczenia nauczania religii w przedszkolach jedynie do grup „0” - powiedział metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski po posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu. Według współprzewodniczącego Komisji, ministra spraw wewnętrznych i administracji Leszka Millera, spośród pięciu projektów ustaw okolo-konkordatowych, przedstawionych przez rząd, większe kontrowersje budzi jedynie projekt nowelizacji ustawy oświatowej. Miller powiedział, że kontrowersyjne kwestie będą rozpatrywane podczas sejmowych prac nad projektami ustaw. Obie strony oceniły, że przygotowania do wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce przebiegają właściwie i zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. Minister Miller przyznał, że dochodzą sygnały o przygotowywanych antypapięskich wystąpieniach i zapewnił, iż rząd żadnego z tych sygnałów, nawet najbardziej nieprawdopodobnego, nie zlekceważy.

• Socjaldemokracja RP zaprotestowała wobec rozprawienia plakatu związanego z wizytą papieża, na którym obok jego wizerunku widnieć emblemat „Solidarności”. Przewodniczący SdRP Józef Oleksy ocenił, że jest to „wciążenie osoby papieża do kampanii i gry politycznej”. Liderzy SdRP przedstawili dziennikarzom warunki potrzebne do poparcia przez nich tzw. ustaw okolo-konkordatowych. M.in. SdRP sprzeciwia się wystawianiu stopni za naukę religii na świadectwie. Chce, aby lekcje religii odbywały się albo w dni wolne od nauki, albo na pierwszych lekcjach. Uważa, że lekcje religii powinny być wprowadzone do systemu oświaty począwszy od klasy 0 szkoły podstawowej; nie zgadza się na odbywanie ich już w przedszkolu.

• Delegacja partii Sinn Fein - politycznego skrzydła Irlandzkiej Armii Republikańskiej - z Martinem McGuinnessem, numerem dwa w kierownictwie partii, rozpoczęła rozmowy z przedstawicielami brytyjskiego ministerstwa ds. Irlandii Północnej. Sinn Fein bardzo pragnie wyjścia z impasu i poniesienia spraw naprzód, w kierunku pokojowego rozwiązania - powiedział przed rozmowami McGuinness.

• Parlament bułgarski zatwierdził Iwana Kostowa na stanowisku premiera i poparł zaproponowany przez niego skład rządu oraz jego program. Po raz pierwszy od 1990 r. premiera i rząd wybierano w jawnym głosowaniu. Iwan Kostow stwierdził, że właśnie to głosowanie jest sprawdzianem, co w obecnym parlamencie należy do tzw. większości reformatorskiej.

• W Wenecji rozpoczął się proces 8 separatystów, którzy w nocy z 8 na 9 maja opanowali plac św. Marka i wystrzelili nad nim dzwonicie. Oskarżeni są m.in. o nielegalne posiadanie broni, zamach na bezpieczeństwo publiczne, uprowadzenie środka komunikacji publicznej, przetrzymywanie osób, obrzędy i opór wobec funkcjonariuszy. Grozą im kary wieloletniego więzienia.

• Rząd izraelski zamierza złożyć w komisji praw człowieka Narodów Zjednoczonych w Genewie skargę na władze Autonomii Palestyńskiej w związku z ich decyzją, że Palestyńczycy, którzy sprzedają ziemię Żydom, podlegają karze śmierci.

• W pałacu Iltihadu w Kairze odbyły się rozmowy prezydenta Egiptu Hosniego Mubarak'a z przewodniczącym Autonomii Palestyńskiej Jaserem Arafatem. Dotyczyły stań stosunków izraelsko-palestyńskich i perspektywy obrobienia procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie.

• Słowacki prezydent Michal Kováč nie wykluczył w wypowiedzi dla bratysławskiej stacji radiowej „Twist”, że - jeśli w nadchodzącym referendum obywałyby się za bezpośrednimi wyborami prezydenckimi - wiosną 1998 r. ubiegać się będzie o ponowny wybór na najwyższy urząd w państwie.

• Zaobserwowano koncentrację wojsk syryjskich, irackich i irańskich w pobliżu granicy kurdyjskiej enklawy w północnej części Iraku, gdzie silyy turckie od ponad tygodnia prowadzą zbrojne ofensywy przeciwko rebeliantom kurdyjskim z Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) - podala turecka agencja prasowa Anatolia.

Najmniejsza Biblia na świecie ma wymiary 5x7 mm. Została wydrukowana w 1857 r. i później zapomniana. Nowego odkrycia dokonano kilka dni temu.

Fot. EPA-ELTA

Inwestycje

Europa Wschodnia traci na atrakcyjności w Niemczech

Niemieccy inwestorzy są coraz mniej zachwyceni Polską, Czechami czy Węgrami, ponieważ w krajach tych jest coraz drożej. Niekiedy wręcz wycofują się z produkcji i wracają do Niemiec. Do takiego wniosku doszli analitycy z dwóch instytutów śledzących ruchy kapitału: Industrial Services z Norymbergi oraz Instytutu Techniki Systemowej i Badań Innowacji z Karlsruhe.

Główną przyczyną narastającego sceptycyzmu inwestorów jest postępu-

jący wzrost płac w Europie Środkowo-wschodniej. Wcześniej różnica w zarobkach kompensowała takie niedogodności, jak dopasowanie się do miejscowych norm, koszt łączności i transportu, różnice w mentalności i języku. Teraz te składniki zaczynają ważyć bardziej.

Niemcy zwracają uwagę na błędne pojmowanie kapitalizmu: chęć szybkiego wzbogacenia się dzięki wysokim marżom w handlu, ale brak zainteresowania produkcją.

Metale kolorowe

Rośnie popyt na złoto

Popyt na złoto na rynkach kontrolowanych przez Światową Radę Złota (WGC) osiągnął w pierwszym kwartale 1997 roku rekordowy poziom 771 ton - podano w centrali Rady w Londynie. W porównaniu z pierwszym kwartalem 1996 roku nastąpił wzrost o 17 procent.

Według oceny tej instytucji, w

krajach rozwijających się Azji, Bliskiego Wschodu i Ameryki Łacińskiej popyt na złoto wzrósł o 22 procent, natomiast w krajach rozwiniętych o 2 procent. Wzrost zastrzeżenie przemysłu jubilerskiego, który jest głównym odbiorcą, a także popyt na sztabki i monety.

Medycyna

Nowa metoda sterylizacji mężczyzn

Na całym świecie panuje przekonanie, że zapobieganie ciąży to głównie sprawa kobiet. Toteż 70 mln z nich stosuje pigułki antykoncepcyjne, 112 mln - spirale, a około 20 mln poddało się sterylizacji. Ten ostatni środek może stać się bardziej popularny wśród mężczyzn, ponieważ do dyspozycji jest obecnie nowa metoda sterylizacji bez skalpela, którą demonstrowano w śróde w prywatnej klinice Josefstadt w Wiedniu.

Metoda, opracowana w USA, polega na nakłuciu nasiemniowód, przy czym otwór w mosznie jest tak mały, że zblednie jest zszyciana tej miniary. Za-

bieg przeprowadza się przy znieczuleniu miejscowym. Utrata płodności następuje po około trzech miesiącach.

W USA sterylizacja mężczyzn jest stosunkowo rozpowszechniona; w Europie przeprowadzana jest znacznie rzadziej. Mężczyźni tłumaczą swoją opór bezpowrotną rzekomo utratą płodności, ale specjalista z Austriackiego Towarzystwa Urologicznego podkreślił, że przywrócenie płodności u wysterylizowanych mężczyzn nie jest dzisiaj większym problemem.

Udaje się to w ponad 90 proc. przypadków.

Obyczaj

Zastrzelił szefa

Kazaski pracownik budowlany zastrzelił kierownika i poważnie zranił księgowego swojej dawnej firmy podczas kłótni o załatwienie nagrodzenie - podał dziennik „Kazachstanskaja Prawda”.

Budowlanicy z miasta Aktau na

zachodzie kraju zażądał, by zapłacono mu za pracę, jaką wykonał przed opuszczeniem miejsca temu firmie. Gdy dowiedział się, że konto bankowe firmy jest puste, wyciągnął obryzek (karabin z obciążoną lufą) i zaczął strzelać.

WCZORAJ W PRASIE POLSKIEJ

Proces pedofila

Twierdzi, że tylko razem przewracali się na tapczanie

Przy drzwiach zamkniętych rozpoczął wczoraj we Wrocławiu proces oskarżonego o czynu lubieżnym wobec 9-letniej dziewczynki Ryszarda B. Oskarżony nie przyznaje się do winy.

Przypominamy, że Ryszard B. gościł u siebie w domu w ubt. wychowankę Domu Dziecka w Podbrozdu, 9-letnią Ludmiłę. Organizatorzy przyjazdu z Litwy zgadzali się oddać mu pod opiekę dziewczynkę, mimo iż Ryszard B. w przeszłości był trzykrotnie notowany przez policję za czyny lubieżne wobec dzieci.

Gdy sprawa molestowania seksualnego Lusi wyszła na jaw, policja wszczęła postępowanie karnie. Ryszardowi B. postawiono zarzut z art. 176 kk. Nie został jednak aresztowany.

Jak wyjaśnił nam mecenas Michał Kleczek, pełnomocnik matki pokrzywdzonej, prokuratura w wypadku art. 176 na ogół nie wnosi o areszt tymczasowy. Ryszard B. około pół roku później dopuścił się czynów lubieżnych wobec innego dziecka - 2-letniej córki małżeństwa, które wynajmowało pokój w jego mieszkaniu. Tym razem pedofil trafił za kratki.

Pierwsza rozprawa przeciwko Ryszardowi B. miała się odbyć 7 kwietnia br. Oskarżony nie stawiał się, gdyż zachorował. W trakcie przesłuchania nie przyznał się do winy. Twierdził, iż tylko wieczorami bawił się z dziewczynką. Razem przewra-

cali się na tapczanie. Z opinii biegłych psychologów sądowych, którzy badali Ryszarda B., wynika, iż ma on jednak skłonności do pedofilii. Jak powiedział nam mecenas Michał Kleczek, 9-letnia Ludmiła złożyła zeznania obciążające oskarżonego.

Pytania nie były łatwe - mówił adwokat Michał Kleczek. - To jest jednak bardzo inteligentna dziewczynka. Dowiedzieliśmy się też, iż jest precyzyjnie ustalone, ile razy miały miejsce akty seksualne. Obecna na sali biegła psycholog uznała zeznania dziecka za wiarygodne.

Oskarżony nie był obecny podczas przesłuchania pokrzywdzonej. Sąd później odczytywał mu jej zeznania z akt. Nie różniły się od tych, które dziewczynka składała na policji.

Przypominamy, że po ujawnieniu wypadku czynów lubieżnych wobec wychowanków Domu Dziecka w Podbrozdu (zamieszanym w tę sprawę był również jeden z głównych organizatorów przyjazdu dzieci do Polski, Zbigniew S., któremu również postawiono zarzut sforsowania listewka wstrzymala przyjazd dzieci do Wrocławia.

Obserwatorem rozprawy był przedstawiciel konsulatu litewskiego w Polsce. Przebywał na niej za zgodą prezesa Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu.

ALDONA ANDRULIEWICZ
„Życie Warszawy”

Amerykańskie mass media potrafią (lub chcą) się odznaczać wręcz dziecinną naiwnością

W pogoni za „newsami”

Przez 88 dni prasogenerowała, że Richard Jewell był winny zamachu, w wyniku którego zginęły dwie osoby, a sto innych odniosło rany.

Z początkiem roku amerykańskie media dwukrotnie utraciły wiarygodność. W pogoni za przekazywanymi najświeższymi, lecz nie sprawdzonymi, informacjami zapomniały o zasadach etyki dziennikarskiej i obiektywnej relacji.

Szczególnie wiadomości i programy w telewizji zatraciły granice pomiędzy przekazywaniem faktów, a nadawaniem własnych opinii i komentarzy dziennikarzy. Ceną tych niedobrych obyczajów stało się publiczne podważenie reputacji niewinnych ludzi.

Falszywe oskarżenie mediów zrujnowały najpierw dobre imię strażnika z Atlanty, Richarda Jewella, któremu zarzucano podłożenie bomby w parku olimpijskim, a potem zaskoczyły popularności dwóch gwiazd amerykańskiego futbolu z zespołu Dallas Cowboys, niesłusznie posądzonych o gwałt kobiety. Na reakcję odbiorców mediów nie trzeba było długo czekać. W listach do redakcji czytelnicy oskarżali publikatorów o „złośliwe” postępowanie, a w sieci Internet pod hasłem „media” można odnaleźć nie tylko krytyczne,

ale wręcz obraźliwe, niedużo znaczące wypowiedzi.

Odszkodowania dla strażnika

Jewell wspomina w wywiadzie udzielonym tygodnikowi „Vanity Fair”, że pod wpływem doniesień prasy został uznany za tchórz, który szukając rozgłosu „zepsuł” olimpiadę w Atlancie. Sąsiedzi odmawiali podania mu ręki, a ludzie na ulicy pluli na jego widok...

Teraz nadeszła chwila rewansu. Jewell, z jednej strony występuje w mediach oskarżając je o „złośliwość i okrucieństwo”, a z drugiej strony straszy media w sądzie o zniszczenie „osoby prywatnej”. Sieć tv NBC wołała uniknąć rozgłosu i, w ramach ugody, od razu wypisała mu czek na pół miliona dolarów. Albowiem 30 lipca czolowy prezydent dziennika wieczornego NBC, Tom Brokaw, w ten sposób skomentował korespondencję sugerującą, że Jewell jest poszukiwanym terrorystą: „Jest przypuszczalnie wystarczająco (liczba dowodów), aby go zaaresztować, jest przypuszczalnie wystarczająco (liczba dowodów), aby go oskarżyć”. Jak się potem okazało przypuszczenia prezentera były fałszywe, albowiem FBI nie dysponowało żadnymi dowodami łączącymi Jewella z popełnioną zbrodnią. Na zlecenie swego klienta

Prawit Wanwatanakur jest nauczycielką języka angielskiego w mieście Chiang Mai, w jednej z najlepszych szkół w Tajlandii. Szkoła, w której uczy, jest tak egzotyczna jak kraj, z którego pochodzi. Dziwi go, że w Polsce są tak nieuczciwe klasy. W jego klasie uczy się nie mniej niż 60 dzieci.

Prawit Wanwatanakur ma 44 lata i od 20 lat uczy angielskiego w katolickim gimnazjum Montfort College. Szkoła jest prywatna, tak jak połowa wszystkich szkół w Tajlandii i od lat ma zaśluzoną renomę. Państwo dopiero od 10 lat zaczęło przeznaczać na oświatę znaczące fundusze. Buduje szkoły nawet na szczytach gór. Ale publiczne szkolnictwo stoi na niezbyt wysokim poziomie i ci, którzy dbają o wykształcenie wybierają placówki prywatne. Dlatego w szkole Montfort, w jednej klasie uczy się 60 uczniów, choć w szkołach publicznych uczniów jest nieco mniej. Świadczenie ukończenia Montfort stanowi najłatwiejszą legitymację, jest przestanką do firm, w których można liczyć na dobre wynagrodzenie, gwarantując miejsce na uniwersytecie.

Polowa wszystkich uczniów w Tajlandii uczy się w szkołach prywatnych, mimo że są bardzo drogie. Czesne wynosi około 10 tysięcy bahtów czyli 1000 złotych. Niemal za połowę tego można kupić w Tajlandii 14-calowy telewizor. Płacąc za czesne nie można się spodziewać żadnych dodatkowych świadczeń. Placi się tylko za naukę. Szkoła, mimo wysokiej opłaty, nie gwarantuje uczniom ani podręczników, ani posiłków w czasie przerwy, ani poszerzonych zajęć rekreacyjno-sportowych, które są prawie nieodpłatne w każdej polskiej, prywatnej szkole.

Nauka w tajlandzkiej szkole trwa od godziny 8.20 do 16.30. Małe dzieci kończą zajęcia wczesniej. Między lekcjami są trzy 15-minutowe przerwy oraz jedna długa na lunch trwająca 50 minut. Przerwy wakacyjne są dwa razy w roku. Pierwsza trwa przez cały

pragnicy dokładnie przeglądają i analizują doniesienia prasowe, radia i tv z ostatnich sześciu miesięcy. Jewell zapowiada, że każde medium w USA zostanie pozwane do sądu o zniesławienie, jeżeli w swych doniesieniach podawało własne komentarze i domysły jako fakty. Znamiennie dla adwokatów stają się słowa dziennikarzy, którzy wielu z nich chciałoby się dzisiaj wyrzucić (a więc „przypuszczalnie”, „naprawdę podobnie”, „należy się spodziewać” itp).

Przypadek Jewella, któremu w sumie udało się odzyskać dobre imię oraz współczucie społeczne, a także finansowe zadośćuczynienie (media wolały zawrzeć z nim ugody, niż zdecydować się na publiczną kompromitację w sądzie), wcale nie okazał się odosobniony.

Nagłośnione zarzuty

Oto 23-letnia kobieta, Nina Shahravan, była tancerka dokonująca striptizu w klubie nocnym, zawiadomiła policję w Dallas, że 29 grudnia stała się ofiarą zbiorowego gwałtu dokonanego przez sportowców klubu Dallas Cowboys: Michaela Irvina oraz Erika Williama. Kobieta zeznała, że Irvin przyłożył jej rewolwer do skroni, podczas gdy Williams, oraz trzeci mężczyzna, gwałcił ją na stole bilardowym. Utrzymała, że trzymający rewolwer napastnik sfilmował całe zajście kamerą wideo.

Szkoła Azjatów

październik, druga, dwumiesięczna zaczyna się w połowie marca i kończy się w połowie maja. Rok szkolny składa się z dwóch semestrów. W Tajlandii szkolnictwo podstawowe i ponadpodstawowe nie jest od siebie fizycznie oddzielone. W każdej szkole znajdują się trzy oddziały. W pierwszym składającym się z 6 sekcji uczy się dzieci w wieku od 6 lat do 10. Do sekcji VII-IX uczęszczają uczniowie drugiego oddziału, który daje wykształcenie średnie niższe. Już na tym etapie można skończyć naukę i pójść do pracy. Jeśli uczeń chce kształcić się dalej, kontynuuje edukację w sekcji X-XII, która gwarantuje wykształcenie średnie wyższe i przygotowanie do przeduniwersyteckie.

Jeśli uczniowie mają dobre oceny, nie muszą zdawać egzaminów przedchoząc z jednej sekcji do drugiej. Kończąc jednak poziom przeduniwersytecki muszą zdać egzamin pisemny, który przypomina polską maturę.

W trzecim oddziale, na najwyższym poziomie, uczniowie muszą dokonać wyboru między blokiem nauk ścisłych i humanistycznych.

Dla wszystkich uczniów obowiązkowe są zajęcia, na których poznają religię i filozofię buddyzmu. Tajlandia jest krajem, w którym zagwarantowano konstytucyjnie wolność wyznania. Mimo to nawet w katolickiej szkole, jaką jest Montfort, budują do zajęcia obowiązkowe. Jak w każdej szkole, w każdej sekcji i w każdym oddziale.

Obowiązkowe są również dla wszystkich lekcje języka ojczystego i angielskiego, którego uczy się w szkołach prywatnych od klasy VI, a w państwowych od klasy XI, oraz zajęcia z nauk społecznych, na których uczniowie poznają podstawy ekonomii, socjologii, polityki i psychologii społecznej. Klasy - nawet na warunki tajlandzkie - są zbyt liczne. Dlatego lekcje języków obcych (drugim językiem obowiązkowym jest francuski w klasach starszych) oraz lekcje informa-

tyki wymagają szczególnej organizacji. We wielkiej, 60-osobowej grupie zostają podzielone. Jedną z nich ćwiczy w laboratorium, druga - korzysta z zajęć wykładowych.

Możem zostać nauczycielem, bo moi rodzice mieli własną niezłą prosperującą firmę... Mógłbym studiować 4 lata na uniwersytecie. A szkoły wyższe w Tajlandii też są w dużej mierze prywatne. Nawet moi rodzice nie było stać na to, abym uczył się tylko w prywatnej szkole.

Dlatego sekcje podstawowoskończonych w szkole państwowej, sekcje średnia w szkole prywatnej, a przeduniwersytecka - znów w szkole publicznej. Do zawodu nauczycielskiego przygotował go prywatny uniwersytet.

Teraz wszystkim tym, którzy chcą się uczyć jest już w Tajlandii łatwiej. Państwo gwarantuje wszystkim uczącym się bezwrotne zasiłki, które są niezależne od wyników nauki. Dzięki teoretycznej polityce państwa wobec oświaty, Prawit, już jako nauczyciel angielskiego, mógł dla doskonalenia swojej znajomości języka, wyjechać na bezpłatne, miesięczne stypendium do Oxfordu. Dzięki możliwościowi do budżetu, z podobnych możliwości mogą, za niewielką opłatą, skorzystać także uczniowie.

Nauczyciele w Tajlandii otaczani są społeczną estymą. Mają prestiż, którego zapewne brakuje polskim pedagogom. Należą do klasy średniej i mają niezłą zarobki. Nie są rzadką - Byłem niedawno w Niemczech - wspomina Prawit. - Obliczyłem, że zarabiam równowartość 1000 marek. To są w warunkach tajlandzkich niezłe pensje. Mogę utrzymać niepracującą żonę, dwoje dzieci, dom i średnie klasy samochód.

Jest to chyba jedyna rzecz, której mogą pozazdrościć polscy nauczyciele.

IWONA GAJDZIŃSKA
„Głos Wielkopolski”

wiedział: „Wszyscy daliśmy się nabrać. Oparliśmy się na pozorze bezpiecznym i wygodnym rozumowaniu, że powtarzamy to, co mówi policja...” Wyjaśnienie to nie zadowoliło niektórych telewizyjnie. „Gdzie się podziały pytania sceptycznych dziennikarzy? Czy nikt z tłumy reporterów nie wpadł na pomysł, że policja może mówić nieprawdę? Czyżby zabrakło przed wejściem na antenę czasu, aby sprawdzić fakty?”, zapytuje jeden z autorów komputerowej poczty e-mail zamieszczonej w Internecie.

Trudno się oprzeć wrażeniu, że amerykańskie mass media potrafią (lub chcą) się odznaczać wręcz dziecinną naiwnością. Dziennikarze przestali być krytyczni wobec informacji, które otrzymują. Właściciele stacji tv zwracają większą uwagę na wygląd swych reporterów niż na to, co mówią na antenie. W pogoni za „newsami”, od czasów pierwszej rozprawy O.J. Simpsona, media przejmują na siebie rolę policji i biur śledczych docierając do świadków wydarzeń i od razu emitując ich wypowiedzi - bez względu na ich wyprawie fałszywy charakter.

Zachowanie przez dziennikarzy masowych mediów dystansu i bezstronności wobec szybko rozwijających się wydarzeń zaczyna wychodzić z mody. Podstawowe błędy dziennikarskiej sztuki, jakimi stają się zniekształcenia niewinnych ludzi, są najlepszą drogą do utraty wiarygodności w oczach opinii publicznej.

JAN PALARCZYK
„Rzeczpospolita”

Bez dystansu

Dopiero po 11 dniach policja ogłosiła wyniki śledztwa: żadnego gwałtu nie było. Wtedy zmienił się oś. O składanie fałszywych zeznań zostało oskarżono Shahravan, a sportowców oczyszczono z zarzutów. Zarówno Irvin, jak i Williams, powołali się na przypadek Jewella i zapowiedzieli fałę procesów sądowych. W odróżnieniu od FBI, którzy nigdy nie oskarżyli „terrorystę”, policja w Dallas uwierzyła dziewczynie i wskazała „napastników”.

Co wtedy zrobili reporterzy? Jim Reeves z sieci MSNBC po-

Zwierzęta nie są tak dyskretne, jak zwykle uważamy. Zostawiają po sobie mnóstwo śladów, które wiele mówią o ich zwyczajach oraz sposobie życia. Trzeba tylko umieć je odczytać.

Niemal każdy z nas pasjonował się w dzieciństwie przegadami Winnetou. Podziwialiśmy nie tylko jego odwagę, ale także zdolności tropicielskie - złamana gałązka lub zgietę żółtko trawy mówiły mu wiele o ludziach i zwierzętach przechodzących ścieżką wśród preri. Otoczeni miejskim betonem zapominamy o bogatym świecie przyrody. Tymczasem każdy z nas może być Indianinem. Wystarczy wycieczka do najbliższego lasu.

Wypatrując drobnych, pozornie nie znaczących śladów, możemy zrekonstruować obraz życia, jaki pulsuje wśród drzew, dostrzec rozgrywane się tam dramaty.

Rozszyfrowywanie śladów pozostawionych przez zwierzęta, oznacza wejście w świat mikroskopijnych uszpiegowań, całkowicie zaangażowanie swoich doład zmysłów, włącznie z węchem i dotykiem. Wystarczy trochę ćwiczeń i po śladzie zapachowym, jaki po sobie zostawiają, rozpoznamy lisa, wilka lub rysia, zaś dziwna cisza lasu uzmysłowi nam, że w pobliżu zaczął się jakiś drapieżnik. Trzeba tylko mieć intuicję, bardzo dużo cierpliwości, bystre oko i wyczulone ucho, a także umieć analizować prawie niezauważalne szczegóły. „Wylętinujemy wszystko, co niemożliwe, a to, co pozostanie, nawet jeśli nieprawdopodobne, jest prawdą” - twierdził Sherlock Holmes. To teza powieściowego detektywa doskonałe oddaje założenia filozofii tropicieli zwierzęcych śladów.

Wiewiórka? To wielki „obgryzacz” kory. Drozd ma swoją najprawdopodobniejszą „kuźnię”, gdzie rozbija skorupki ślimaków, na które jest bardzo lasy. Dzik „posiada” własne baseny do tarzania się w błocie... Aby stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że grzyb został nadgryziony przez ślimaka, a nie przez mysz, potrzebna jest lupa, lecz także dobra znajomość biologii obu gatunków oraz ich zachowań. Bezbłędnie odczytywane sygnały, jakie zwierzęta pozostawiają w miejscach swego pobytu, wymaga więc nie tylko dobrych chęci, ale też pewnego doświadczenia oraz wiedzy. Niezbędna okazuje się również cierpliwość i systematyczność w pracy.

Śledztwo w leśnej głuszy

Przykładem przyrodniczej zagadki w stylu Sherlocka Holmesa mogą być leżące pod świerkiem resztki ciała i obdaty pióra sówki. Kto jest sprawcą zbrodni? Ofiara została uśmiercona chwytem za głowę, zatem podobnie pada na jakiegoś leśnego drapieżnika. Rozmiany sówki sugerują, że zabójcą może być jastrząb, który najchętniej poluje na zwierzęta podobnej wielkości.

Dlaczego ofiara obdaty pióra? Po zabiciu ofiary odwrócić na puch ciałki kepki, natomiast długie pióra skrzydeł i ogona wyrwać pojedynczo przy pomocy dzioba. Zazwyczaj pióro jest zgietę w miejscu, w którym została chwycona przez dziób drapieżnika.

Niepożądanymi goście w domu

Poznanie śladów obecności zwierząt możemy rozpocząć nawet nie ruszając się z własnego domu. Podstawowe meble, sprząkowane ryż i orzechy, swetry nadające się tylko do wyrzucenia - świadczą o tym, że zagnieździła się na nas cala armia współlokatorów.

x Dziury w wielbnych swetrach lub płaszcach oraz rozsznity w załamaniach tkaniny rodzaj jedwabnej pajęczyny, to oczywiście ślady działalności larw moli,

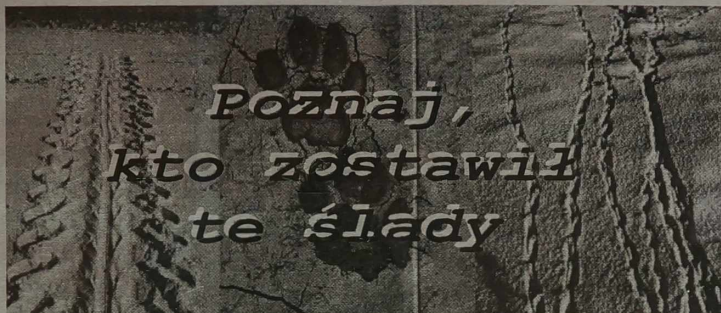
Szczegółowe badania śladów zwierząt pozwalają ustalić nie tylko ich trasy wędrówek, ale też stan zdrowia, a nawet pokrewieństwo

To pozwala na wykluczenie innych podejrzanych - drapieżnych ssaków, na przykład lisa: ten przeciąłby swymi zębami na wylot stosinę piór.

Ślady muszą być rozpatrywane na bardzo wielu płaszczyznach - mówią przyrodnicy. Należy rozpocząć od ustalania szlaków wędrówek zwierząt, a więc od wyszukiwania odcisniętych tropów, resztek posiłków, odrapanych pni drzew (nogi nie niedźwiedzi, a także jeleni). W końcu, gdy rozbudzić już nasze zmysły, można będzie obserwować uważnie niemal nieostrzeżalne sygnały, takie jak kłaczki włosów, papierzyny i delikatne odgłosy.

kie badania nad wilkami są prowadzone w Puszczy Białowieskiej i w Bieszczadach.

Czasem w badaniach wykorzystuje się także nakładane zwierzętom obroże z nadajnikami radiowymi. Każda obroża ma swoją częstotliwość nadawania, dokładnie wiadomo więc, którego osobnika śledzi się w danym momencie. Przykładem może być program reintrodukcji (czyli przywracania danego gatunku na obszar, gdzie wcześniej wyginął) rysy w Kampińskim Parku Narodowym. Eksperyment jest prowadzony od czterech lat. Najpierw, po okresie adaptacyjnym, do



Poznaj,
kto zostawił
te ślady

Le tal miał łoś zjedzony przez wilka

Dla przyrodników tropienie śladów zwierząt jest oczywiście czymś więcej niż weekendowa rozrywka. Opracowywane są projekty badawcze, w których wykorzystuje się najróżniejsze typy śladów, służące do oceny stanu zdrowia oraz liczebności pozostawiających je zwierząt.

Trasy wędrówek oraz rewiry zajmowane przez pojedyncze osobniki lub woda stada najłatwiej ustalić zimą, gdy większość obszarów leśnych jest pokryta śniegiem. Liczy się i opisywane odciski łap i kopyt, analizuje resztki z połów. Do badań można wykorzystywać wszystko: mocz, odchody, wydzieliny z gruczołów, kości, rogi, pióra, zadrapania na korze drzew, sierść, legowiska, gniazda, nory, resztki pożywienia, dziuple z zapasami pożywienia.

Biologię śledząc stada wilków odkrywają nieznane aspekty ich życia, a także związki z innymi gatunkami i z całym ekosystemem, w którym zwierzęta te żyją. Analizując resztki ich łupu można na przykład poznać kondycję upolowanego łosia i jego wiek. Badanie jego kości i szpiku kostnego dostarcza danych o chorobach, które przeżył. W ten sposób można się dowiedzieć, w jaki sposób drapieżniki wybierają ofiary i czy zawsze jest to zwierzę słabe lub chore. W Polsce ta-

x Małeńkie otworki w ściankach mebli i smużki trocin na podłodze oznaczają, że zamieszkały w nich czarne chrząszcze - kolatki czworokątne. Ich larwy żywią się drewnem, zlobiąc w nim szerokie kanały (są smakoszami i najchętniej jedzą antyki). Chrobot, jaki dochodził niekiedy z naszej komody albo szafy, to zew miłośny samobójca. Wyjadaje go uderzając głową o ścianki kanału wydrążonego w drewnie.

x Ziarenka kaszy czy ryżu, ponadgrzane i osnułe cienką pajęczynką, jednoznacznie świadczą, że

uchach DNA. Dzięki analizie biochemicznej można więc uzyskać dane, których zdobycie innymi metodami byłoby bardzo pracochłonne, a często niemożliwe. Polscy naukowcy nawiązali współpracę w tej dziedzinie z biologami z Zachodu. „Ostatnio wysłałmy próbkę sierści i skóry niedźwiedzi wargaczy do Instytutu Zoologii w San Diego w Stanach Zjednoczonych” - mówi Ewa Zbonikowska z działu dydaktyki warszawskiego ZOO. „W Warszawie znajduje się jedyna w Europie para tego zagrożonego wymarłego gatunku. Amerykanie chcieli poznać jej cechy genetyczne”.

Idąc lasem

patrz uważnie pod nogi

Pozostawiając jednak tak zaawansowane techniki badawcze naukowcom, a sami prześledzimy, jakie ślady najczęściej zostawiają zwierzęta żyjące w naszych lasach.

Najłatwiej dostrzec tropy - czyli ślady stóp. Aby móc je rozszyfrować, trzeba dokładnie poznać budowę zwierzęcych nóg i sposób, w jaki się poruszają. W zależności od tego, jak stąpają po ziemi, ssaki dzielą się na sta-

leń stawia tylne nogi na śladach odcisniętych przez przednie, a więc na ziemi powstają dwa rzędy równoległych tropów. W kłusie stawia tylne nogi przed przednimi, a w galopie każda z racic pozostawia osobny odcisk. W przypadku koźła sarny serie czterech śladów mogą znajdować się w odległości ponad dwóch metrów od siebie, ponieważ biegające zwierzę potrafi wykonywać długie skoki.

Jednym z najbardziej charakterystycznych śladów ssaków palcochodnych są tropy wydry, które pomiędzy palcami ma błony. Na śniegu, oprócz odcisków jej łap, widać też często długi pasek na środku, pozostawiony przez ogon. Tropu borsuka przypominają natomiast ślady małego niedźwiedzia i charakteryzują się znakami pozostawionymi przez pięć potężnych pazurów.

Ptaki wodne bardzo łatwo rozpoznajeć po błonach pławnej, pletwowej łapie (na przykład u kaczek i gęsi), która pozostawia odcisk „podwójnego żąbła”. Niepowtarzalne ślady pozostawia też guszcze. Przeprowadzają one przekrożeń nogi na pół rozciągają i mogą osiągnąć u samca długość aż dwunastu centymetrów i szerokość dziesięciu.

Odchody ssaków zawierają na ogół nie strawione części pokarmowe, takie jak celuloza, pióra lub kości, ale też śluz i wodę. Zwierzęta roślinomierze pozostawiają po sobie znaczne ilości odchodów o miękkiej konsystencji w lecie (z powodu dużej ilości wody zawartej w pokarmach) i twardszej w zimie (wtedy ekskrementy mają kształt kulek, w których widoczne są nie strawione włókna roślinne). Zwierzęta mięsożerne, których dieta obfituje w białko, potrzebują mniej pokarmu - ich odchody są skromniejsze ilościowo, mają na ogół cylindryczny kształt i zawierają nie strawione fragmenty pożywienia. U niektórych gatunków, takich jak niedźwiedź czy lis, ekskrementy przybierają czasem czerwonawy lub fiołkowy kolor. Zabarwienie pochodzi od zjedzonych przez zwierzęta jagód, wagi lub owoców czarnego bzu.

Odchody zwierząt mięsożernych mają silny zapach i często służą jako środek komunikowania się osobników tego samego gatunku. Wilk lub ryś na granicy zajmowanego przez siebie terenu zostawia takie właśnie wonne „wizytówki”.

Resztki posiłków pozwalają rozpoznać, do jakiego gatunku należało uczujące zwierzę

Ich wymowa jest oczywista dla pozostałych współplemieńców. „To moje terytorium, więc lepiej trzymaj się od niego z daleka”. Gdy natomiast znajdzie się poza nim, sygnalizuje ewentualnemu właścicielowi wyzwanego obszaru swoją obecność. Składa odchody w widocznych miejscach - na kamieniach lub pniach drzew, informując: „Byłem tu!”.

Początkowo wodniste, zasychające w formie białego osadu odchody ptaków najczęściej wskazują miejsce ich gniazdowania i noclegów. Występujący na nich biały nalot to kryształki kwasu moczowego.

Dziury w drzewie i rozłupane orzechy

Często można też zauważyć ślady postaw „wycięte” na pniach drzew. Jelenie i kozy sarny uwielbiają na przykład skubanie kory, ale i wiewiórki pozostawiają ślady swych zębów na najdelikatniejszych gałązkach. Dziecioci, oprócz odrywania kory w poszukiwaniu larw owadów, wykrywają dziury w drzewach również po to, aby umieścić w nich swe gniazdo.

Inne interesujące ślady dostrzegamy badając owoce i jagody. Niektóre ptaki, na przykład kos, żywią się wyłącznie miąższem. Inne, jak grubodziób, otwierają jądkie nasiona potężnymi dziobami. Sówki i dzięcioły również rozbijają dziobami

leń stawia tylne nogi na śladach odcisniętych przez przednie, a więc na ziemi powstają dwa rzędy równoległych tropów. W kłusie stawia tylne nogi przed przednimi, a w galopie każda z racic pozostawia osobny odcisk. W przypadku koźła sarny serie czterech śladów mogą znajdować się w odległości ponad dwóch metrów od siebie, ponieważ biegające zwierzę potrafi wykonywać długie skoki.

Jednym z najbardziej charakterystycznych śladów ssaków palcochodnych są tropy wydry, które pomiędzy palcami ma błony. Na śniegu, oprócz odcisków jej łap, widać też często długi pasek na środku, pozostawiony przez ogon. Tropu borsuka przypominają natomiast ślady małego niedźwiedzia i charakteryzują się znakami pozostawionymi przez pięć potężnych pazurów.

Ptaki wodne bardzo łatwo rozpoznajeć po błonach pławnej, pletwowej łapie (na przykład u kaczek i gęsi), która pozostawia odcisk „podwójnego żąbła”. Niepowtarzalne ślady pozostawia też guszcze. Przeprowadzają one przekrożeń nogi na pół rozciągają i mogą osiągnąć u samca długość aż dwunastu centymetrów i szerokość dziesięciu.

Odchody ssaków zawierają na ogół nie strawione części pokarmowe, takie jak celuloza, pióra lub kości, ale też śluz i wodę. Zwierzęta roślinomierze pozostawiają po sobie znaczne ilości odchodów o miękkiej konsystencji w lecie (z powodu dużej ilości wody zawartej w pokarmach) i twardszej w zimie (wtedy ekskrementy mają kształt kulek, w których widoczne są nie strawione włókna roślinne). Zwierzęta mięsożerne, których dieta obfituje w białko, potrzebują mniej pokarmu - ich odchody są skromniejsze ilościowo, mają na ogół cylindryczny kształt i zawierają nie strawione fragmenty pożywienia. U niektórych gatunków, takich jak niedźwiedź czy lis, ekskrementy przybierają czasem czerwonawy lub fiołkowy kolor. Zabarwienie pochodzi od zjedzonych przez zwierzęta jagód, wagi lub owoców czarnego bzu.

Odchody zwierząt mięsożernych mają silny zapach i często służą jako środek komunikowania się osobników tego samego gatunku. Wilk lub ryś na granicy zajmowanego przez siebie terenu zostawia takie właśnie wonne „wizytówki”.

Resztki posiłków pozwalają rozpoznać, do jakiego gatunku należało uczujące zwierzę

Ich wymowa jest oczywista dla pozostałych współplemieńców. „To moje terytorium, więc lepiej trzymaj się od niego z daleka”. Gdy natomiast znajdzie się poza nim, sygnalizuje ewentualnemu właścicielowi wyzwanego obszaru swoją obecność. Składa odchody w widocznych miejscach - na kamieniach lub pniach drzew, informując: „Byłem tu!”.

Początkowo wodniste, zasychające w formie białego osadu odchody ptaków najczęściej wskazują miejsce ich gniazdowania i noclegów. Występujący na nich biały nalot to kryształki kwasu moczowego.

Dziury w drzewie i rozłupane orzechy

Często można też zauważyć ślady postaw „wycięte” na pniach drzew. Jelenie i kozy sarny uwielbiają na przykład skubanie kory, ale i wiewiórki pozostawiają ślady swych zębów na najdelikatniejszych gałązkach. Dziecioci, oprócz odrywania kory w poszukiwaniu larw owadów, wykrywają dziury w drzewach również po to, aby umieścić w nich swe gniazdo.

Inne interesujące ślady dostrzegamy badając owoce i jagody. Niektóre ptaki, na przykład kos, żywią się wyłącznie miąższem. Inne, jak grubodziób, otwierają jądkie nasiona potężnymi dziobami. Sówki i dzięcioły również rozbijają dziobami

Ustawa Republiki Litewskiej

O nowelizacji artykułu 3 ustawy o zaopatrzeniu mieszkańców w pomieszczenia mieszkalne 24 kwietnia 1997 r., nr VIII-194

(Dz. U., 1992, nr 14-378; 1994, nr 1-3; 1995, nr 20-451, nr 39-963)

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 3

Znowelizować artykuł 3 niniejszej ustawy i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 3. Domy mieszkalne, mieszkania (pomieszczenia mieszkalne)

Domy mieszkalne, mieszkania (dalej - pomieszczenia mieszkalne) wyposażane są zgodnie z warunkami miejscowości zamieszkałej i powinny odpowiadać ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej wymaganiom technicznym i sanitarnym (higienicznym). Upoważnione przez rząd Republiki Litewskiej instytucje sprawują państwową kontrolę techniczną domów mieszkalnych i innych budynków, w których urządzone są pomieszczenia mieszkalne, ustalając ogólną ewidencję pomieszczeń mieszkalnych bez względu na ich przynależność. Pomieszczenia mieszkalne w wielomieszkaniaowych (trzy i więcej mieszkań) domach mogą być przerobione i używane do potrzeb handlu, żywienia zbiorowego, służb ochrony prawa, łączności, medycyny, rozpowszechniania prasy, świadczenia usług bytowych i innych celów nieprodukcyjnych. Właściciele przebudowywanych pomieszczeń powinni uzyskać notarialnie potwierdzoną pisemną zgodę właścicieli pomieszczeń mieszkalnych i niemieszkalnych, lokatorów mieszkań niesprywatyzowanych, znajdujących się na klatce schodowej tego samego piętra, o jedno piętro wyżej lub niżej, jak też mających wspólne ściany z przerabianymi pomieszczeniami. Po spełnieniu wyszczególnionych w tej części wa-

runków zezwolenie na przebudowę pomieszczeń mieszkalnych wydaje zarząd (zarządca) wspólnoty domów wielomieszkaniaowych. Odmowa wydania zezwolenia może być zaskarżona w sądzie.

Jeśli w domu mieszkalnym wspólnota nie została utworzona, potrzebna jest zatwierdzona notarialnie pisemna zgoda większości właścicieli znajdujących się na tej klatce schodowej pomieszczeń mieszkalnych i niemieszkalnych oraz lokatorów niesprywatyzowanych mieszkań, w tym również wszystkich pomieszczeń, znajdujących się na klatce schodowej tego samego piętra, jak też o jedno piętro wyżej lub niżej oraz mających wspólne ściany z przerabianymi pomieszczeniami. Po spełnieniu wyszczególnionych w tej części warunków zezwolenie na przebudowę pomieszczeń wydaje organizacja, eksploatująca dom mieszkalny. Odmowa wydania zezwolenia może być zaskarżona w sądzie. Po otrzymaniu takiego zezwolenia, właściciele przebudowywanych pomieszczeń przysługują i uzgadnia (również z zarządem (zarządcą) wspólnoty) właściciele domów wielomieszkaniaowych, a jeśli wspólnoty nie utworzono - to z wyszczególnionymi w części drugiej tego artykułu właścicielami oraz lokatorami niesprywatyzowanych mieszkań, którzy dali zatwierdzone notarialnie pisemne zgody) projekt przebudowywanych pomieszczeń mieszkalnych.

Zezwolenie na prowadzenie robót przy przeróbce (budowlanych), wydaje miejska, rejonowa służba inspekcji roz-

planowania terytorialnego i budownictwa przy Ministerstwie Budownictwa i Urbanistyki. Przebudowywane pomieszczenia powinny mieć osobne wejście, odpowiadać wymaganiom architektonicznym, sanitarno-higienicznym, bezpieczeństwa przeciwpożarowego, ekologicznym i technicznym, eksploatacja tych pomieszczeń nie powinna zakłócać normalnego funkcjonowania wyposażenia inżynierskiego domu mieszkalnego, nie powinna stwarzać zagrożenia stabilności budynku i nie wyrządzać szkody działkom gruntowym tego i sąsiednich domów. Przebudowane pomieszczenia przyjmując do użytku komisja utworzona w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej lub upoważnioną przezeń instytucję. W składzie tej komisji powinien się znajdować przedstawiciel zarządu wspólnoty albo organizacji eksploatującej dom mieszkalny. Pomieszczenia mieszkalne do potrzeb nieprodukcyjnych, bez urządzenia osobnego wejścia i bez skreślenia z ewidencji funduszu pomieszczeń mieszkalnych, mogą być użytkowane zgodnie z trybem określonym przez rząd Republiki Litewskiej. Użytkownik informuje o tym pisemnie zarząd (zarządcę) wspólnoty, a jeśli wspólnota nie została utworzona - to organizacją eksploatującą dom mieszkalny”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 634)

Ustawa Republiki Litewskiej

O nowelizacji artykułu 18 ustawy o funduszach dobroczynności i pomocy

30 kwietnia 1997 r.,
nr VIII-211
(Dz. U., 1996, nr 32-787)

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 18

W artykule 18 zamiast słów „w ciągu 1 roku od wejścia w życie niniejszej ustawy” wpisać słowa „do 1 października 1997 r.” i artykuł ten dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 18. Zasady końcowe

Wszystkie zarejestrowane dotychczas organizacje dobroczynne i fundusze dobroczynne powinny udokładnić swe statuty zgodnie z niniejszą ustawą i zarejestrować je u dyspozytora rejestru do 1 października 1997 r.”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 671)

Ustawa Republiki Litewskiej

O nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 105, 111 i 112 Kodeksu Karnego

30 kwietnia 1997 r., nr VIII-210

(Dz. U., 1961, nr 18-147; 1991, nr 36-975; 1994, nr 60-1182; 1995, nr 55-1358)

Artykuł 1. Uzupełnienie i nowelizacja artykułu 105

Uzupełnić artykuł 105 punktem 13, zmienić sankcje i cały artykuł dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 105. Morderstwo z premedytacją w okolicznościach obciążających

Zamordowanie z premedytacją:

1. swej matki lub ojca;
2. dwóch lub więcej osób;
3. kobiety w ciąży;
4. sposobem niebezpiecznym dla życia wielu ludzi;
5. ze szczególnym okrucieństwem;
6. dokonując innego ciężkiego przestępstwa;
7. mając na celu ukrycie innego niebezpiecznego przestępstwa;
8. z pobudek interesowych;
9. z pobudek chuligańskich;
10. w związku z wykonywaniem przez poszkodowanego swego obowiązku państwowego lub obywatelskiego;
11. jeżeli to popełnił (z wyjątkiem artykułów 106 i 107) szczególnie niebezpieczny recydywista;
12. jeśli popełniła to osoba, która poprzednio dokonała morderstwa z premedytacją, przewidzianego w artykułach 104 i 105 niniejszego kodeksu;
13. nieletniej osoby lub osoby w bezsilnym stanie - karane jest pozbawieniem wolności od 10 do 20 lat lub wyrokiem śmierci”.

Artykuł 2. Nowelizacja artykułu 111

W części 2 artykułu 111 po słowach „czy społecznych obowiązków” wpisać słowa „oraz zadanie ciężkiego obrażenia ciała osobie nieletniej lub osobie w stanie bezsilnym” i część tę dać w następującym brzmieniu: „To samo działanie, dokonane przez szczególnie niebezpiecznego recydywistę lub z okrutnym torturowaniem, jak też stosunkowo ciężkie obrażenia ciała w związku z wykonywaniem przez poszkodowanego służbowych czy społecznych obowiązków oraz zadanie ciężkiego obrażenia ciała osobie nieletniej lub osobie w stanie bezsilnym - karane jest pozbawieniem wolności od 5 do 10 lat”.

Artykuł 3. Nowelizacja artykułu 112

W części 2 artykułu 112 po słowach „czy okrutnie torturując” wpisać słowa „jak również zadanie stosunkowo ciężkiego obrażenia ciała osobie nieletniej lub osobie w stanie bezsilnym” i część tę dać w następującym brzmieniu: „To samo działanie, dokonane w związku z wykonywaniem przez poszkodowanego obowiązków służbowych czy społecznych lub przez szczególnie niebezpiecznego recydywistę, czy okrutnie torturując, jak również zadanie stosunkowo ciężkiego obrażenia ciała osobie nieletniej lub osobie w stanie bezsilnym - karane jest pozbawieniem wolności do lat pięciu”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 635)

Ustawa Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu artykułu 13 i nowelizacji artykułu 16 ustawy o emeryturach państwowych

22 kwietnia 1997 r., nr VIII-189

(Dz. U., 1994, nr 101-2018; 1995, nr 59-1476, nr 102-2282; 1996, nr 73-1750)

Artykuł 1. Uzupełnienie części 2 artykułu 13

W części 2 artykułu 13 po słowach „w armii sowieckiej” wpisać słowa „albo później zostały uznane za inwalidów z powodu chorób, związanych ze służbą w wojsku” i dać ją w następującym brzmieniu:

„Osobom wyszczególnionym w punktach 2-7 części pierwszej artykułu 11 niniejszej ustawy, które zostały inwalidami w czasie bezprawnego uwięzienia lub zesłania, działań ruchu oporu wobec okupacji sowieckiej, będąc wywiezione na roboty przymusowe, przebywając w gettach i obozach koncentracyjnych, jak też uczestnicząc w działaniach bojowych i odbywając obowiązkową służbę wojskową lub szkolenie wojskowe w armii sowieckiej, albo później zostały uznane za inwalidów z powodu chorób związanych ze służbą w wojsku lub na skutek oddziaływania robót przy likwidacji skutków awarii Czernobylskiej Elektrowni Atomowej, rentę państwową dla osób poszkodowanych wypłaca się:

1) inwalidom I lub II grupy - w wysokości 1,5 bazowej emerytury z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych. Poza tym, inwalidom I grupy wypłaca się jeszcze dodatek na pielęgnację w wysokości 0,5 bazowej emerytury z tytu-

łu państwowych ubezpieczeń społecznych, jeśli ten dodatek nie jest wypłacany z państwowego funduszu ubezpieczeń społecznych;

2) inwalidom III grupy - w wysokości 0,75 bazowej emerytury z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych”.

Artykuł 2. Nowelizacja artykułu 16

Z części 2 artykułu 16 wykreślić słowa: „osób poszkodowanych” i dać ją w następującym brzmieniu:

„Wyszczególnione w niniejszej ustawie renty przyznawane są od wejścia w życie tej ustawy. Państwowe renty wdowie i sieroce przyznawane są tylko za osoby, zmarłe po wejściu w życie niniejszej ustawy, z wyjątkiem wyszczególnionych w artykule 14”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 632)



Pilka ręczna

Dziś - z Algierią

Na turnieju finałowym mistrzostw świata w piłce ręcznej mężczyzn w japońskim Kumamoto dziś reprezentacja Litwy, występująca w grupie A, zmierzy się z drugą narodową Algierii. W grupie tej wszystkie drużyny rozegrały po dwa spotkania. Prowadzi zespół Jugosławii, który ma 4 pkt, ekipy Algierii i Islandii mają po 3 pkt, a szczytnymi Litwy - 2 pkt. Wczoraj Japonia pokonała Arabię Saudyjską 23:10 (15:10).

Wczoraj w grupie C Tunezja pokonała Portugalie 19:18 (9:7), a Hiszpania rozgromiła Brazylię 32:11 (15:3). W grupie tej na prowadzenie wyszła Hiszpania, która ma 5 pkt po 3 meczach.

W grupie B Włochy zremisowały z Norwegią 19:19 (10:9), a w grupie D Rosja rozprawiła się z Marokiem 30:13 (14:7).

Pilka nożna

Remis olimpijczyków

Kierownik Polski zremisował z Grecją 1:1 w towarzyskim meczu reprezentacji olimpijskich, który został rozegrany w Bielsku-Białej. W 72 min. bramkę dla Grecji z karnego uzyskał K. Karagounis, a w 86 min. wyrównał Michał Stolarz.

Hokej na lodzie

Polscy juniorzy w Kanadzie

Czwarte miejsce w turnieju juniorów w Vancouver zajęli polscy hokeiści do lat 16. Polacy rozegrali w tej imprezie pięć meczów: z zespołem Venom 3:6, Falcons 5:6, Vipers 3:4, Wolves 4:1 i w play offie ponownie z Venom 2:6. Polska

drużyna z zespołem Venom spotkała się także w meczu towarzyskim i przegrała 2:7.

Hokej na trawie

Do grupy B

We wczorajszym numerze pisaliśmy o zwycięzcach zakończono w Hadze turnieju finałowego o Puchar Europy Mistrzów Krajowych w hokeju na trawie mężczyzn i kobiet. Otrzymałymi wiadomością, że w turnieju kobiet uczestnicząca szwalska drużyna Sziauliai zajęła ostatnie miejsce i spadła do grupy B.

W zawodach w grupie szwalskiej łaskarki przegrały z Glasgow Western 1:2, HCG Haga 0:5 i Stade Francois 1:2. W spotkaniu o 7. miejsce zespół Sziauliai uległ rosyjskiej Donczance z Wołgodonska 1:3.

Badminton

Ze zmiennym szczęściem

W Glasgow rozpoczęły się drugie mistrzostwa świata w badmintonie. W pierwszym swym spotkaniu zespół Litwy, który debiutował w zawodach tej rangi, pokonał reprezentację Chile 5:0. W reprezentacji Litwy występują A. Kvedaraukas, A. Kepezinskas, D. Norvilas, E. Janauskas, R. Mikszys, N. Karosaitis. W grupie eliminacyjnej razem z naszym zespołem grają też Grecja i Maroko.

Dwa zwycięstwa zanotowali Polacy, występujący w czwartej grupie (miejsca 23-30). Pokonali oni Islandię 4:1 oraz Bułgarię 5:0. Wczoraj Polacy grają z zespołem USA, który odniósł także dwa zwycięstwa: 4:1 nad Islandią i 5:0 nad Bułgarią. W przypadku zajęcia przez Polaków pierwszego miejsca w grupie będą oni mieli szanse awansu do grupy 3 i w następnych mistrzostwach walczyć o pozycje 15-22.

Po zawodach drużynowych odbędą się turnieje indywidualny.

Koszykówka

FC Barcelona mistrzem

Hiszpanii

Hiszpański klub FC Barcelona, w którym występuje reprezentacyjny koszykarz litewski Arturas Karniszovas, trzeci raz z rzędu został mistrzem Hiszpanii. W decydującym piątym meczu superfinałowym pokonał on na wyjeździe Real Madryt 82:69, wygrywając serię 3:2.

W następnym roku w Eurolidze Hiszpanię będą reprezentować kluby Barcelona, Real i Estudiantes.

Mecze towarzyskie

* W towarzyskich meczach koszykówki mężczyzn w Atenach Grecja wygrała z Czechami 102:72 oraz 71:68.

* Reprezentacja Australii w koszykówce mężczyzn w meczu towarzyskim pokonała Chorwację 82:73.

* Spodobać się do mistrzostw Europy reprezentacja kobiet Rosji rozegrała w Australii pięć meczów z drugą tego kraju, przegrywając czterokrotnie.

Boks

Walka Gołoty z Mercerem 16 sierpnia

Pojedynek bokserów wagi ciężkiej pomiędzy Andrzejem Gołotą i Amerykaninem Rayem Mercerem odbędzie się 16 sierpnia w Atlantic City Convention Hall - tej samej hali, w której Polak stoczył przegrana walkę rewanżową z Riddickiem Bowe - poinformowała srodowa prasa w Atlantic City.

Gołota, który ma na koncie 28 wygranych walk na zawodowym ringu, w tym 25 przez nokaut, oraz dwie przegrane - nie walczył od czasu dyskwalifikacji w grudniowym pojedynku z Riddickiem Bowe. Ray Mercer nie stoczył walki także od grudnia ub. roku, kiedy to wypunktował, w tym samym Atlantic City Tima Whitterspoma.

Igrzyska

MKOl za trzema nowymi dyscyplinami

Komitet Wykonawczy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego powiadomił się za włączeniem do programu igrzysk w Sydney w 2000 r. trzech konkurencji kobiecych - dwóch w strzelectwie i jednej w pływaniu synchronicznym. Propozycje MKOl musi jeszcze zaakceptować Komitet Organizacyjny Igrzysk w Sydney (SOCOG).

MKOl postulował, by w Sydney kobiety rywalizowały o medale w strzelaniu do rzutków - w trapie i skeecie (do tej pory w tych konkurencjach startowały razem z mężczyznami) oraz w duetach pływackich. Ta ostatnia konkurencja wchodziła do programu igrzysk: była rozgrywana w Barcelonie, ale w Atlancie została pominięta.

Nadal w zawieszeniu pozostaje sprawa włączenia do programu igrzysk w Sydney jaskarstwa górskiego (Australijczycy nie chcą się zgodzić na te dyscypliny ze względu na zbyt wysokie i ich zdaniem - koszty budowy toru). Na nominację olimpijską oczekują także skoki na trampolinie, ale decyzja w tej sprawie zapadnie dopiero po pokazie skoków na mistrzostwach świata w gimnastyce, które odbędą się we wrześniu br. w Lozannie.

Szachy

Kasparow myśli o rewanżu z Deep Blue

Pokonany przez superkomputer Deep Blue szachowy mistrz świata Garry Kasparow myśli o kolejnym rewanżu ze zwycięską maszyną - poinformował jego konsultant Frederick Friedel.

„Garry chce rewanżu” - mówi Friedel, w opublikowanym w „The New York Times” wywiadzie. Zda-

niem doradcy, Kasparow może już wkrótce złożyć taką propozycję firmie IBM, której programiści przygotowali komputer do walki z czempionem. Jednakże arcymistrz będzie domagał się zmiany formuły meczu - tj. rozegrania 10 partii w ciągu 20 dni, fundusz nagród powinien pochodzić nie tylko od IBM, a zwycięzca weźmie wszystko. Poza tym Friedel uprzedził, że w następnym meczu z maszyną Kasparow nie będzie „partnerem” komputera przy szachownicy, tylko okrutnym przeciwnikiem...

Kolejny konkurenci chcą grać z Deep Blue

Po sukcesie w meczu z mistrzem świata wersji PCA - Garrim Kasparowem (Rosja) - komputer IBM z szachowym specjalnym oprogramowaniem - Deep Blue dostał kolejne wyzwanie. Chęć gry z nim zgłosił najmłodszy aktualnie na świecie arcymistrz - Etienne Bacrot (Francja).

„Deep Blue nie jest niepokonywalny - powiedział młody szachista francuski - w spotkaniu z Kasparowem pokazał także swe słabości. Jest dużo graczy na świecie, z którymi mógłby przegrać. Jestem gotów tego dokonać”.

Wcześniej o możliwości udanej konfrontacji z maszyną wspominała także mistrzyni świata Zuzana Polgar (Węgry) - „wierzę, że kobieca intuicja jest w konfrontacji z komputerem bardziej przydatna niż męska”.

Być może przed prawdopodobnym, rozstrzygającym meczem z Kasparowem (wynik na razie 1:1), dojdzie do innych konfrontacji „maszyn z człowiekiem”. To znakomita reklama dla obu stron - IBM, i konkurentów.

(PAP)

CZWARTEK

22 MAJA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.30 - S. anim. „Cios”. 8.55 - Program dla dzieci. 9.20 - Twój czas. 9.50 - Mój dom. 10.05 - Język francuski na żywo. 10.35 - Program rolniczy. 11.05 - Film fab. „6 pośrednich kroków”. 12.55, 16.00 - Wiadomości. 16.10 - „Na parapecie”. 16.30 - Styl. 17.00 - Film anim. 17.30 - S. „Tajemnicza wyspa”. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Program ukraiński. 18.40 - Wiadomości (ros.). 18.50 - Program dla dzieci. 19.20 - Magazyn technologii informacyjnych i telekomunikacji. 19.40 - Ruletka kawiarni. Konrada. 20.20 - Loteria „Perlas”. 20.30 - Panorama. 21.00 - Drog. Samochody. Ludzie. 21.30 - S. „Blanche”. 22.20 - Program młodzieżowy. 22.50 - Magazyn „Galeria”. 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.25 - Studio sportowe. 23.30 - Program dla miłośników piłki nożnej.

LNK

7.30 - Poranne kolo. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - S. „Cuda”. 10.35 - Na wasze życzenie. 10.45 - 14.15 - Z pierwszej ręki. 14.25 - Walka słów. 15.05 - Dookoła ciebie. 15.30 - Twój wychowanek. 15.55 - ABC zdrowia. 16.25 - S. „Pieśń miłości”. 17.15 - S. „Alondra”. 18.05 - S. „Bez domu jest źle”. 19.00 - S. „Cuda”. 19.10 - Telekasyo. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - „Telegra. Jeszcze nie wieczór”. 21.30 - S. „Adres grzechu - arystokracja”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Wiadomości z Hollywoodu. 23.15 - S. „Rewanż”. 24.00 - Z pierwszej ręki.

BAŁTYCKA TV

8.30 - 17.50 - Program BBC. 18.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.45 - Na wasze życzenie. 19.00 - S. „Dampsi i Makepeace”. 20.00 - S. „Historia miłości”. 20.55 - „Telegra. Ekspresowe show”. 21.00 - Film fab. „Łatwo dostępne dziewczyny Ziemi”. 23.00 - S. „Frank Stubbs”. 23.50 - Show dzeltenmelow. 0.20 - 8.30 - Program CNN.

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN. 8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Grace w opalach”. 17.00 - Teleshop. 17.30 - Kalendarjok europejski. 18.00 - Film anim. 18.30 - Detektor. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - S. „Uroczy dzielnik”. 20.30 - S. „Grace w opalach”. 21.00 - S. „Grace w opalach”. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Nowości sportowe. 22.30 - Kino. Kino. 23.00 - Sport na świecie.

WILEŃSKA TV

17.50 - Film fab. „Romans imperatora” (3). 18.55 - Dzień w miasteczku. 19.05 - Zrob krok. 20.00 - Przeglad wystawy „Balteokologia”. 20.10 - Wiadomości z Moskwy. 20.40 - Człowiek dnia. 21.00 - Przeglad wystawy „Glaxosop”. 21.10 - Wileńska jutrzienka. 21.25 - Najlepsze restauracja Wilna. 21.40 - S. „Nowi miścianie”. 22.35 - Towary i usługi. 22.45 - Wiadomości z Wilna. 22.55 - Patrol drogowy. 23.10 - Kanał muzyczny.

VILSAT

9.05 - Muzyka. 9.55 - Zwiedź. 10.00 - Mój dom - moja twierdza. 10.55 - Wyjątkowe ceny. 11.00 - Nowości muzyczne. 11.15 - Film fab. „Przygodny księcia Floryzela” (3). 12.25 - Muzyka. 15.50

- Wyjątkowe ceny. 16.00 - Muzyka. 18.05 - Telemagazyn „Europa”. 18.35 - Film fab. „Szkoła złamanych serc”. 19.05 - Wyjątkowe ceny. 19.15 - Nowości muzyczne. 19.30 - Kompozytor i kino. 20.10 - Muzyka. 20.25 - Maluch. 20.30 - „Gwóźdź”. 20.50 - Apetka. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Zwiedź. 21.20 - Film fab. „Recepta jej młodości” (1). 23.00 - Nowości muzyczne. 23.15 - Rozmawia S. Sabalauskas. 23.55 - Puls Wilna.

I KANAŁ ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.05 - Dziennik. 8.15, 17.20 - S. „Dziewięć do imienia Los”. 9.00 - Paryskie tajemnice. E.Riazanova. 9.40 - Klub podróżników. 10.40 - Smak. 14.20 - S. anim. 14.40 - Wypsa Czanga Czanga. 15.15 - Lego-go. 15.40 - S. „Niko i jego przyjaciele”. 16.10 - Do lat 161 wiecie. 16.35 - Dookoła świata. 18.05 - Godzina szczytu. 18.30 - Show dzeltenmelow. 19.05 - Moja rodzina: magia i astrologia. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - Film fab. „Za kilka dolarów”. 23.15 - Ulubione piosenki z końcowego programu. „Pieśń-96”. 23.45 - Ekspres prasowy.

ROSYJSKA TV

7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.15 - Dzień dobry. 8.05 - S. „Truska-według”. 8.35 - Niekończąca się podróż. 9.10 - S. „Santa Barbara”. 14.05 - Iwanow, Piotrow, Sidorow i inni. 14.45 - U progu wieku. 15.10 - „Lanie” do O.Dmitrijewej. 15.25 - S. „Truska-według”. 16.15 - Dziennik. 16.25 - Program dla dzieci. 16.50 - Popatrz na siebie. 17.05 - Wybrańcy. 17.35 - Rosjanie. 18.00 - S. „Santa Barbara”. 19.35 - Program Iulganikowa. 20.20 - Film fab.

„Z Anną na szczyt”. 22.35 - Punkt oparcia. 23.15 - Kim jesteście? 23.30 - Na wasze liście.

TV POLONIA

8.00 - Panorama. 8.15 - „Pałace i dwory Rzeczypospolitej”. 8.30 - „Cafe Fusz”. 8.55 - Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Czas - katolicki magazyn informacyjny. 10.00 - „Zagary”. 10.30 - Szafki i programy dla dzieci. 11.00 - „Alternatywy 4” - polski serial komediowy. 12.00 - „Męski striz-top”. 12.30 - „Big Day”. 13.00 - Program muzyczny. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Samotność we dwoje” - film fab. prod. polskiej. 15.00 - Magazyn polonijny. 15.30 - Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Credo - program redakcji katolickiej. 17.00 - Referendum konstytucyjne - audycja Prezydenta RP. 17.30 - Przeglad prasy polonijnej. 18.00 - Telexpress. 18.15 - „Tylko Kaska” - serial dla młodych widzów. 18.45 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 19.15 - Dom moich synów - film prod. polskiej. 20.10 - Referendum konstytucyjne - audycja PKW. 20.15 - Czy nas jeszcze pamiętasz? 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - Teatr Satelitalny: Ronald Harwood - „Sztuka przekładania”. 22.55 - Referendum konstytucyjne - audycja PKW. 23.00 - „Na zielonej Bukowinie” - film dok. 23.25 - Program na piątek. 23.30 - Panorama. 24.00 - Przeglad publicystyczny. 1.00 - Mistrzowie bałaty - Wojciech Rajski. 1.30 - Przeglad prasy polonijnej. 1.50 - Panorama. 2.00 - „Dom moich synów” - film prod. polskiej. 2.35 - Referendum konstytucyjne - audycja PKW.

3.00 - Czy nas jeszcze pamiętasz? 3.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 4.00 - W centrum uwagi. 4.30 - Teatr Satelitalny: Ronald Harwood - „Sztuka przekładania”. 5.50 - „Nielubym Bukowinie” - film dok. 6.20 - Referendum konstytucyjne - audycja PKW. 6.25 - Program na piątek. 6.30 - Referendum konstytucyjne - audycja Prezydenta RP. 7.00 - Przeglad publicystyczny.

POLSAT

7.00 - Muzyka na dzień dobry. 8.00 - Poranek z Polsatem. 8.35 - Drzewko szczęścia: gra-zabawa. 8.55 - Poranne informacje. 9.10 - Polityczne graffiti. 9.10 - „Czarodziejka z Kiszczycy” - serial animowany dla dzieci. 9.30 - „Nieustraszoney” - ameryk. serial sensac. 10.30 - „Zar miłości” - kanadyjski serial obyczaj. 11.30 - „Ullice San Francisco” - ameryk. serial sensac. 12.30 - Kalambury - program rozrywkowy. 13.00 - Halo, gramy! 13.20 - Ye!Ye!Ye! 13.30 - „Na południe” - kanad. serial sensac. 14.30 - Klip Slaps - najmłodsza lista przebojów. 15.00 - Recy, które leżą. 15.30 - Trzy kwadraty: gra-zabawa. 15.55 - Kuba zaprasza. 16.25 - Bractwo Biologiczne Orła - program edukacyjny dla dzieci i młodzieży. 16.35 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 17.00 - Informacje. 17.15 - Kalambury - program rozrywkowy. 17.45 - „Płonąca pochodnia” - meksykańska teniowka. 18.30 - Drzewko szczęścia: gra-zabawa. 18.45 - „Skrzydła” - ameryk. serial komed. 19.15 - „Świat według Bundaych” - ameryk. serial komediowy. 19.45 - Informacje. 20.00 - „Nieustraszoney” - ameryk. serial sensac. 20.50 - Losowania Lotto. 21.00 - „Jak tylko potrafią”. 21.00 - 23.10 -

Informacje. 23.35 - Polityczne graffiti. 23.45 - „Srelny” - ameryk. serial sensac. 0.40 - Sztuka informacji - program publicyst. 1.05 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 1.35 - Oto Polska - magazyn reporterski. 2.05 - Muzyka na bis.

RTL-7

8.00 - RTL-7. 8.15 - Teleshopping. 8.50 - Przeboje RTL-7. 9.10 - „Siódemka dzieciom” - serial anim. 10.00 - „Świat pana trenera” - serial komed. 10.25 - „Lobuz Robina” - serial sensac. 11.20 - Muzyka w RTL-7. 13.30 - Gram w Siódemce - program muzyczny. 14.25 - Polskie serialy animowane. 14.45 - Przeboje RTL-7. 14.55 - „Robin Hood” - serial przygod. 15.50 - Teleshopping. 16.15 - „Detektywi” - serial komed. 16.45 - „Siódemka dzieciom” - serial animow. 17.40 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 18.00 - Przeboje RTL-7. 18.10 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 18.35 - „Detektywi” - serial komed. 19.00 - „Lobuz Robina” - serial sensac. 19.50 - Polskie serialy animowane: Bolek i Lolek. 20.10 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - „Świat pana trenera” - serial komed. 20.50 - Prognoza pogody. 21.05 - Program rozrywkowy. 21.55 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 21.45 - Chór Niebieszany im. Damcieszowa Jarzabka wykonuje swoje szlagiery - program rozrywkowy. 21.55 - „Hawana” - film sensac. USA. 23.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 24.00 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 0.45 - „Niedwinnie kłamstwa” - komedia USA. 2.40 - Przeboje RTL-7.

Rady, porady

Krajanka

krucho-biszkoptowa

Ciasto krucho: 200 g mąki, 100 g masła lub margaryny, żółtko, 2 lub 3 łyżki śmietany, 1/4 łyżeczki proszku do pieczenia, 80 g cukru pudru.
Do przełożenia około 350 g gęstej marmolady.

Ciasto biszkoptowe: 4 jajka, 160 g mąki, 160 g cukru, 1/2 opakowania wanilii, arkusz pergaminu, 20 g tłuszczu, łyżka tartej bułki.

Mąkę na ciasto krucho przesiekać z tłuszczem na stolnicy, a następnie dodać żółtko, śmietanę, cukier i proszek do pieczenia. Zagnieść ciasto i na pół godziny odłożyć do lodówki. Potem rozwałkować cienki placek, ułożyć na blasze i gęsto nakłuć widelcem. Upieczony na złoty kolor - wystudzić.

Wybrać jajka, oddzielając żółtka od białek. Z białek ubić bardzo sztywną pianę. Dodać do niej cukier z wanilią i jeszcze ubijać, a następnie wymieszać pianę z żółtkami i mąką przesianą przez sito. Wyłożyć ciasto na blachę wyłożoną pergaminem wysmarowanym tłuszczem i wysypianą tartą bułką, wyrównać powierzchnię, upiec.

Gęstą marmoladę posmarować ciasto krucho, przykryć biszkoptowym, lekko przyciskać. Ostрым nożem pokroić na podłużne kawałki. Można posypać cukrem pudrem lub polać czekoladą.

Nowalijki z naszych łąk

Babka wycyzajana, rosąca przy drogach i miedzach lub na łąkach - to powszechnie znana roślina. Liście babki wycyzajanej nadają się jako dodatek do zup i sałatek.

x x x

Krwawnik, rosący na łąkach, miedzach i nieużytkach, zawiera substancje działające przeciwzapalnie. Jego liście o lekko ostrym smaku, nadają się jako przyprawa zarówno do potraw zimnych, jak i gorących.

x x x

Żywokost, kwitnący na przelomie maja i czerwca, jest cennym surowcem zielarskim. Wielkie szorstkie liście, wyglądające na niejadalne, są doskonałym dodatkiem do zup. Można z nich też przyrządzić sałatkę.

x x x

Pokrzywy wyrastają na początku kwietnia. Zrywa się młode pędy liści, a latem - same liście. Po sparzeniu wrzątkiem, można z nich przyrządzić sałatkę lub dodawać do zup. Sok z pokrzywy - to cenny lek wzmacniający.

Dobrała G.B.

A to ciekawe!

Żaby rosą przez całe życie, choć w starszym wieku wolniej niż w młodości. Oczywiście, wzrost tych zwierząt zależy od środowiska: tam, gdzie temperatura jest wysoka i mają obfitość pożywienia - żaby rosą szybciej. Natomiast w środowisku ubogim w żywność i w niskiej temperaturze - znacznie wolniej.

x x x

Pchła uznana została przez naukowców za najsilniejsze zwierzę (w stosunku do swej wielkości). Ten dookulizy dla ludzi i zwierząt owad potrafi nie tylko skoczyć na odległość ponad sto razy większą niż wynosi długość jego ciała, ale może skakać bardzo długo nie wykazując oznak zmęczenia. Stwierdzono, że pchła potrafi skakać przez 3 doby bez przerwy, wykonując do 600 skoków w ciągu doby.

Dobrała G. B.

KURIER WILEŃSKI

BIZNEK NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie
- codzienne wydanie
razem z tygodnikiem „Przyjaciółka”
- sobotnie wydanie „Kurier” zawsze
masz na co dzień „Przyjaciółkę” - w każdą środę



SZANOWNY,
DROGI CZYTELNIKU!
Rozpoczęła się prenumerata „K. W.”
na drugie półrocze 1997 r.

Każdy, kto zaprenumeruje na pocztę codzienne wydanie „Kurier Wileński” na lipiec 1997 r. weźmie udział w konkursie, gdzie główną nagrodą jest kolorowy telewizor GOLD STAR CF-21D20 (cena 1420 Lt).

Prenumerata trwa do 15 czerwca

Krytyczne dni i godziny w maju

23, piątek (13.00-14.00)
24, sobota (22.00-24.00)
29, czwartek (18.00-19.00)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 22 maja zachmurzenie z przejaśnieniami, przelotny deszcz. Wiatr wschodni i północno-wschodni, 5-10 m/sek. Temperatura 10-15 stopni ciepla.

W ciągu następných dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 2-7 (24.V) - przymrozki do -3 st.), w dzień 10-15 stopni.

KALENDARIU

x Czwartek (22.V) jest 142 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 223 dni.

x Znak Zodiaku - Bliźnięta.

x Imieniny: Heleny, Julii, Romy, Wiesławy.

x Wschód Słońca - 5.02, zachód - 21.30. Długość dnia 16 godz. 28 min.

x Księżyc. Pełnia - 12 godz. 16 min.

EKRANY

SKALVIJA - 1 sala - „Romeo i Julia” (USA) - 22.V o 12.50, 15.17.10, 19.20, 21.30.
2 sala - „101 dalmatyńczyków” (USA) - 22-25.V o 11, 14.30, 18.10. „Dalej od Las Vegas” (USA) - 22-25.V o 12.40, 16.20, 20.

LIETUVA - „Niebezpieczne myśli” (USA) o 12, 14, 16, 18. „Pracownik poczty” o 20.

HELIOS - 1 sala - „Czarownice z Salem” (USA) o 12.15, 14.30, 16.45, 19. 2 2 sala - „Społeczeństwo przeciwko Larryemu Flyntowi” (USA) - 22.V o 12, 14.20, 16.40, 19.05. Wideosalon - „La strada” 22.V o 17, 19.

VILNIUS - „Gwiezdne wojny” (USA): 22.V o 11.10, 13.20, 15.30, 17.40. „Głód” (Dania, Szwecja, Norwegia) - 22.V o 19.50.

PERGALÉ - „Stripitiz” (USA) - 22.V o 13, 15, 17, 19.

WIDEOSALA „Ozo” - Filmy A. Tarkowskiego: „Zwierciadło” - 22.V o 18; „Stalker” - 23.V o 18; „Nostalgia” - 24.V o 18; „Ofiarowanie” - 25.V o 18.

Z okazji pięknego Jubileuszu 60-lecia
kochanemu Mężowi i Tatusiowi
Leonidowi
BUROKASOWI
moc najserdeczniejszych życzeń -
szczęścia, zdrowia i wszelkich
lask Bożych

składają
żona Jadwiga i dzieci

Przedsiębiorstwo „Antarktis”
naprawia lodówki w Wilnie, jego
okolicach i na działkach.
Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-
78, 8-299-90213.

(Zam. 25)

„EVAK” naprawia i odnawia
kuchenki elektryczne. Sprzedaje
nowe. Gwarancja - rok.
Tel. 48-28-28.

(Zam. 498)

Niemiecki język potoczny dla
początkujących według metody
Lozanowa. 5 tygodni.
Tel. 26-05-21 w godz. 14-17.

(Zam. 648)

Tanio sprzedajemy książki w
języku polskim (kryminały, po-
wieści i in.).
Tel. (8-27) 77-25-09 po godz.
18.00.

(Zam. 645)

Kierowca z samochodem po-
szukuje pracy.
Tel. 47-84-07.

(Zam. 623)

Sprzedam nowy traktorowy
sprzęt rolniczy z Polski:
sadzarki ziemniaczane,
opryskiwacze - 400 l,
kultywator, plug i inne, a tak-
że konne używane kosiarki, gra-
bie i inne.

Troki (8-238) 41-775, 41-746.

(Zam. 653)

Potrzebna jest natychmiast
duża pożyczka. Warunki do omó-
wienia.

Vilnius, tel. 76-22-15,
Varena, tel. 8-260 5-63-96.

(Zam. 659)

Sprzedaje się 3 elektryczne
wędzarnie TDM-34.

Vilnius, tel. 76-22-15,
Varena, tel. 8-260 5-63-96.

(Zam. 658)

Sprzedaje się lub wymienia
na mieszkanie w Wilnie niedokoń-
czony murywany dom, 1000 m², z
0,75 ha ziemi.

Vilnius, tel. 76-22-15,
Varena, tel. 8-260 5-63-96.

(Zam. 657)

Sprzedaje się kompleks han-
dlowy (stacja benzynowa, kawiarnia,
hotel, pomieszczenia produkcyjno-handlowe) z 1,2 ha ziemi.
Vilnius, tel. 76-22-15,
Varena, tel. 8-260 5-63-96.

(Zam. 656)

Sprzedaje się lub wydzierżawia
firmom, instytucjom i organiza-
cjom nowy drewniany kompleks
wypoczynkowy z 0,80 ha ziemi.
Vilnius, tel. 76-22-15.

(Zam. 655)

Sprzedam 2-pokojowe miesz-
kanie przy ul. Statybininku. Miesz-
kanie puste, jest telefon.

Tel. 61-52-39.

(Zam. 664)

Kupię dom w Wilnie lub w re-
jonie wileńskim.
Tel. 70-31-50.

(Zam. 665)

Firma zagraniczna zatrudni
menedżera komercyjnego.
Tel. 63-77-10.

(Zam. 435-D)

Kupię stare pamiątki związa-
ne z A. Mickiewiczem.
Tel. 77-70-93.

(Zam. 436-D)

Przewóz ładunków mikrobu-
sem.
Tel. 41-87-73, Andrzej.

(Zam. 437-D)

Sprzedaję dwie dobre krowy.
Tel. 59-12-49.

(Zam. 438-D)

Sprzedam roczne źrebę.
Tel. 45-74-57 od godz. 19.00.

(Zam. 439-D)

Sprzedam suknię ślubną, do
komunii, dodatki.
Tel. 74-83-12.

(Zam. 440-D)

Kupię motocykl.
Tel. 41-87-73, Andrzej.

(Zam. 441-D)

Sprzedam siano.
Tel. 67-19-31.

(Zam. 442-D)

Sprzedam maszynkę do miel-
nia mięsa i tarcia ziemniaków.
Tel. 64-81-24.

(Zam. 443-D)

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier_w@post.5.ci.lt

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel. 42-69-63, fax 42-72-65,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z
Dyżurny redaktor
Jerzy
SURWIŁO

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04,
42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji - 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64,
ekonomiczne, życia wsi - 42-79-68, stołeczny, kultury - 42-79-77, literatury i sztuki - 42-79-88,
szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji - 42-89-65, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń
- 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-
81, sołeckiznacki - 52-780.